

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7898.

Rok XXVII.

Czwartek 20. października 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 23-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Szyld firmowy wymaga światła

*jeżeli i wieczorem
ma być uwidoczniiony.*



OSRAM



Nieźrównaną aromatyczną herbatę poleca F-a „ZAKOPANE” Akademicka 24, Leona Sapiehy 25. 2342III

Dalszy wykaz tych, którzy otrzymali 25-cio złotowe premje „Wieku Nowego”.

Kiezasles Karol, student praw, zam. Alembeków 9, kupił prem. „Wiek Nowy” z datą 15 bm. w kiosku róg Stolecznej i Gązowej.

ZAKAZ ROZWIJANIA DZIAŁALNOŚCI O. W. P. NA TERENIE WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO.

Lwów, 18 października. (Pat.). Urząd Wojewódzki w Tarnopolu wydał rozporządzenie: Na zasadzie § 7 rozporządzenia z 20 kwietnia 1854 Dz. U. P. Nr. 96 zakazujące rozwijanie działalności na obszarze Woj. Tarnopolskiego tak organizacji prowincjonalnej względnie dzielnicowej OWP., jak i wszystkim jej podległym organizacjom niższego typu oraz zakaz należenia do nich i brania jakiegokolwiek udziału w ich działalności, jako odtąd zakazanej. Każdy zatem, który mimo tego zakazu będzie należał do wspomnianych organizacji O. W. P. i z nimi współdziałał zostanie z całą surowością prawa pociągnięty do odpowiedzialności w drodze karno-administracyjnej.

PRZYWÓDCY GÓRNIKÓW ANGIELSKICH JADA DO WARSZAWY.

Londyn, 18 października. (Pat.). Reuter donosi: Sekretarz generalny Związku górników Coock i skarbnik tego Związku Richardson wyjechali dziś do Warszawy, gdzie wezmą udział w konferencji komitetu wykonawczego międzynarodowego związku górników.

Poświęcenie kaplicy w Kulparkowie koło Lwowa.

(Do artykułu wewnątrz numeru).



(d) Czoło procesji, okrążającej wybudowaną kaplicę. Idą: ks. infułat Czajkowski, g. kat. ks. Jarosiewicz, ks. prof. dr. Szydelak, ks. Ryński i ks. Gyurkowiec, wikary przy kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie. (Fotogr. red. Danilek).

Rozważania o pożyczce.

Pierwsze wrażenia.

Koniec pertraktacji. --- Brak informacji. --- Uciecha w prasie sanacyjnej. --- Wywiady i uwagi..

Życie polityczne i finansowe ogniskuje się oczywiście przede wszystkim w stolicy. Tak jest, z tem się liczyć wypada, jakiegoby ktoś miał wyobrażenie o kwalifikacjach mentalnych i moral. Warszawy do odgrywania roli duchowego centrum Polski. To też, pisząc o pożyczce, warto najpierw zdać sobie sprawę z odbicia się finalizacji rokowań w psychice stolicy, w opinii publicznej i jej wyrazie najuchwytliwiejszym, tj. prasie. Dziś co prawda nie jest to wyraz miarodajny, pełny, albowiem od czasu, kiedy dekret prasowy obowiązuje, prasa z natury rzeczy stała się niezmiernie wstrzemięźliwą w podawaniu wiadomości i oddawaniu nastrojów.

Nie da się zaprzeczyć, że prasa, stołeczna zwłaszcza, jest nieco onieśmielona. — Sfinalizowanie pożyczki dokonało się w atmosferze niepewności, uprawniających nie mał do zakładów na 50 procent ryzyka. Podobno jeden z bankowców, względnie robiących w bankowości — dla radości Lwowian dodam, że pochodzi ze Lwowa — zdopinguował rząd jakąś ofertą w kierunku zada-

nia od agentów pożyczkowych warunków korzystniejszych przy kursie emisyjnym. Podpisanie pożyczki otoczone zostało nimbem tajemnicy, dostępnej tylko dla przedstawicieli prasy rządowo-sanacyjnej. — Związano ich słowem honoru, że innym dziennikarzom wiadomości tej nie udziela. Stąd też gdy na ten temat nie ukazał się komunikat oficjalny, puszczono w obieg złośliwą plotkę, że pożyczka wogóle nie została podpisana, a przedstawiciele obcego kapitału wyjechali z Warszawy. Plotka ta miała właśnie uzasadnienie w braku oficjalnego komunikatu i w jednostronnym informowaniu prasy.

Gdy wreszcie wiadomość o podpisaniu umowy dostała się do wiadomości publicznej wskutek ogłoszenia w dzienniku ustaw odnośnego rozporządzenia, można się było oddać swobodnie wrażeniu. Trzeba przyznać, że wrażenie to było silniejsze przed ukazaniem się „Dziennika Ustaw“, zawierającego warunki pożyczki i plan zużycia.

Prasa sanacyjno-rządowa uderzyła od

Wzory DO ODPRA- Żurnale — Kroje
SOWANIA : Manekiny
R. LANDAU, Lwów, Czarnieckiego 3. 3499

razu w ton trjumfu. Pewne dzienniki, popierające stale każdego ministra skarbu, zainicjowały uroczyste „finansowe Te Deum“, głosząc, że właściwie skończyła się już w Polsce wszelka bieda i nędza, że Polska uzyskała złoty klucz do skarba świata i że przy pomocy tego klucza, dobierze się do kapitału całego świata. Takie i tym podobne zbdury wypisywała prasa gorszego gatunku, ponieważ organy sanacyjne wypisywały jednak tyrady także zgola niepoważne, czem się nie przyczyniły do dodania autorytetu poważnej transakcji. a to tem bardziej, że te pisma — o ile wówczas wychodziły — o pożyczce Dillonowskiej nie pisały inaczej!

Zwrócono się także o wywiady. Cóż miał powiedzieć Młynarski, jedyny z negocjantów, z którym nie rozmawiał marszałek Piłsudski? Cóż mieli rzec dyrektorowie Banku, gdy im kazano powiedzieć, co myślał o pożyczce? Ostrożnie i zuzuraniem wyrazili się o tem dziele, ale dali do zrozumienia rozsądniejsi z nich, że pożyczka to dopiero początek na drodze do nowej poprawy, że do tej poprawy warunków, a nie czynnik i że nadzieje z nią związane, nie powinny być wygórowane. Takie były pierwsze wrażenia. Okrzyk chwalebny w sanacji, pomruki złośliwe w opozycji, a ostro-

Flaszcze najlepsze najmodniejsze „Poland“ Hetmańska 22 Gródecka 54

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Niedługo potem rozległ się przejmujący, donośny dzwonek. Mała gromadka publiczności rzuciła się nerwowo ku drzwiom.

Trybunał wszedł, przewodniczący począł odczytywać wyrok. Wanda słuchała z napięciem, ale niewiele mogła zrozumieć. Wreszcie doleciało do niej wyraźnie:

— Cztery lata więzienia!

— Cztery lata więzienia... — powtórzyła drżąc cała.

Oskarżony zaczął coś mówić, ale teraz nikt już słuchać nie chciał.

Policjanci otoczyli go i wyprowadzili z sali. Przechodził blisko Wandy. Zobaczyła teraz, że to był zgarbiony starzec, niedołężnie posuwający nogami. Był to złamany człowiek.

Ach, to był zupełnie złamany człowiek!

XXII.

W ciągu całego przedpołudnia Wyrwa krał po swoim gabinecie, jak dzikie zwierze, zamknięte w klatce. Po telefonie Wandy zaległa znowu głucha, niezmaczona cisza. Nikt się nie odzywał, nikt go nie szukał, nikt nie pragnął z nim rozmawiać. Wyrwa przyzwyczaił się od dawna do nieustającego ruchu, spotkań, które następowały zazwyczaj pełne po drugiej, wogóle znał tylko życie jędrne niespodziewanych wrażeń i nieustających zmagani. Wypoczywał bardzo rzadko — albo pracował, albo hulał. Nienawidził samotno-

ści. Teraz więc był zupełnie wytracony z równowagi, podobny do jakiegoś mechanizmu, który przestał być potrzebny i został pogardliwie w kąt odrzucony. Trawił wprawdzie jeszcze ostatnie wrażenia starał się zrozumieć to wszystko, co się stało, ale brak dostatecznego materiału i męcząca niepewność sprawiała, że takie zajęcia nie mogły mu wystarczyć na długo. Wyrwa tedy niecierpliwił się, nudził i za wszelką cenę pragnął towarzystwa ludzi.

Nawet obiad jadł sam, bo pani Wyrwina, wiedząc, że Wanda wyjechała, kazała podać jedzenie na górę — do swojego pokoju.

Niedługo po obiedzie Wyrwa doprowadzony do ostateczności począł szukać telefonem najrozmaitszych znajomych.

Wreszcie udało mu się w małej kawiarence gdzie wysiadali swoje godzinki literaci i malarze, przychwycić Siankę.

Sianko, który nie miał nie lepszego do roboty, zgodził się bardzo chętnie na wyjazd do Konstancina. Brał już nieraz udział w zabawkach Wyrwy i wiedział, że pierwszorzędnym alkoholem będzie w dowolnej ilości, a oprócz tego łatwo będzie w rozczewnieniu pijackim pożyczyć od znakomitego patrona kilkadziesiąt złotych.

Kiedy więc przed kawiarenką zajeżdżał loskotem wspaniałej, czarnej „Fiat“ Wyrwy, Sianko pożegnał ironicznie towarzyszy od „pół czarnej“ i z dumą oświadczył:

— Na honor panowie, oto pewien wybitny miljarder amerykański przysłał po mnie swój demoniczny samochód. Wogóle wyjeżdżam z nim razem na zawsze z kraju, gdzie rozpanoszone drobnomieszczaństwo depece mi po piętach. Zostanę albo amerykańskim hrabią albo konnym sufraganiem u metodystów.

Zatrzepotał w powietrzu zniszczonym melonikiem, poprawił kołnierzyk i krawat, podniósł wzgardliwie ramiona i wyszedł trzaskając drzwiami. Po chwili widać było, jak niebadałym ruchem ręki pozdrawia szofera i rozsiada się dumanie na niskim, miękkim siedzeniu.

W dwadzieścia pięć minut potem zaje-

chał przed willę Wyrwy, który witał go z największą radością. W tej chwili właśnie, w tym nastroju osamotnienia był to gość niezwykle apragniony. Nigdy więcej, niż teraz nie był pożądany jego groteskowy humor, skrzęcy się jak ognie bengalskie.

W gabinecie Wyrwy wszystko było już gotowe. Olbrzymia maszyna z czarną kawą, koniak, papierozy i trochę owoców.

Sianko łypnął lubieżnie oczyma i widząc na flasce trzy gwiazdki zawolał:

— Istotnie czełogodny obywatelu jesteś zawsze pełen subtelności i dobrych manier. Niewątpliwie należy cię wymienić jako jedną z najwybitniejszych jednostek w naszym zniechęcającym społeczeństwie. Mam np. niepomamowany wstręt do ludzi, którzy mnie zapraszają na wykwinne, rodzinne przyjęcia i stawiają na stole wiśniówkę albo jakiś krajowy likwor z gliceryną. Pewnego razu zdemolowałem nawet jakąś prastarą jadanię, kiedy mi podano wino owocowe domowego wyrobu. Na honor nie mogłem przemieścić tej obelgi. Połamałem krzesła, przewróciłem stół i kazałem wszystkim obecnych wydeleć do ostatniej kropli.

Wyrwa uśmiechnął się z zadowoleniem i kłaniając się przesadnie, oświadczył:

— Nigdybym nie śmiał odważyć się na coś podobnego. Wiem jak wykwinne gardło mam zaszczyt gości u siebie.

Rozsiadł się wygodnie i pociągając wonnej czarnej kawy, wychylił w przerwach po kilka kieliszków. Sianko świadomy swojej roli wpadał coraz bardziej w trans.

Po chwili wychylił jeszcze jeden kieliszek, skrzywił się niemilosierdzie, otrząsnął, lecz zaraz potem, twarz całą przystroił w odblask rozkosznego zadowolenia.

— Czy nie zauważyłeś — zapytał wreszcie — kochany gospodarzu, że się po każdym kieliszku dziwnie w głowie rozjaśnia?

— A tak, rzeczywiście — bąknął Wyrwa — rozjaśnia się.

(C. d. n.).

Najlepszy do twarzy, przygotowany na miodzie i wyciągu z lilij białej

Hygieniczny, o subtelnym zapachu, niewidoczny

Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach

Niezastąpione do mycia twarzy, szyi i blustu

Krem Abarid

Puder Abarid

Mydło Abarid

Otrąbki Abarid

usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży, młodzieńczy wygląd.

nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białosć

nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery

oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczu i plam

Wszystkie te wyroby na wystawie „EXPOSITION du PROGRES“ w Paryżu w roku bieżącym, zostały odznaczone najwyższą nagrodą i wielkim złotym medalem.

zna rezerwa u znawców. Po przeczytaniu Dziennika Ustaw nastąpiło pewne ochłodzenie.

Ku uczczeniu pamięci Kuratora St. Sobińskiego.

Rodacy! Niepowetowaną stratę, jaką społeczeństwo i kultura polska na Kresach poniosły przez przedwczesny zgon śp. Kuratora Sobińskiego, odczuwamy tem dotkliwiej, im bardziej oddalamy się od owego ponurego, grozy pełnego dnia, w którym dłoń zbrodnicy usunęła Go z grona żyjących w pełni sił i nie dającego się niczem osłodzić zapału do pracy na ciężkim, a tak umiłowanym przezeń posterunku narodowym. Dlatego w sercach wszystkich dobrze myślących Obywateli-Polaków coraz żywszą jest świadomość, że Meża tej miary i zasług niechcicie należy rzetelnym aktem wdzięczności, żywym, trwałym pomnikiem, któryż obecnemu i przyszłemu pokoleniom dał świadectwo zasług Kuratora Sobińskiego.

W tej myśli podpisany Komitet Obywatelski postanowił utworzyć Fundusz im. Kuratora Stanisława Sobińskiego. Będzie on służył urzeczywistnieniu dwóch zamierzeń: a) wybudowaniu szkoły polskiej im. Stanisława Sobińskiego w Kuchajowie w powiecie lwowskim, b) akcji opieki nad zdrowiem młodzieży, uczęszczającej do szkół wszelkich kategorii.

Utworzenie tego Funduszu, któryby obojczyższym zamierzeniom był wydatną pomocą, zależy od wypróbowanej ofiarności naszego społeczeństwa.

Rodacy! Podpisany Komitet Obywatelski zwraca się do Was z gorącym apelem o ofiarność na rzecz Funduszu im. Kuratora St. Sobińskiego.

Datki pieniężne należy nadsyłać do Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, ul. Walewa 1. 9, na rachunek Funduszu im. Kuratora Sobińskiego.

Rozdziału zebranych funduszy dokona Komitet, biorąc pod uwagę wyrażone ewentualnie życzenie ofiarodawców, poczem umieści w dziennikach sprawozdanie ze swych czynności.

Za Komitet:

Dr. Leonard Stahl. Dr. Ign. Dembowski.

Z konferencji Spółdzielni Spożywców okręgu lwowskiego.

Najstańlej rozwija się ruch spółdzielczy w Małopolsce Wschodniej.

W lokalu biurowym Oddziału Lwowskiego Związku Spółdzielni Spożywców Rzplitej Polskiej w Warszawie odbyła się onegdaj konferencja Spółdzielni spożywców z województw lwowskiego i stanisławowskiego. W konferencji, oprócz 24 delegatów Spółdzielni Związkowych, wzięło udział przez swoich przedstawicieli 5 bratnich organizacji.

Na pierwszy plan wybiły się referaty przedstawicieli Centrali Związku z Warszawy.

Redaktor Dąbrowski mówił o stanie obecnym Spółdzielni spożywców na terenie Polski. Z referatu tego dowiedzieliśmy się, że w Związku Spółdz. Spoż. zrzeszonych jest 802 spółdzielni, które posiadają 415 470 członków. Wszystkie te spółdzielnie razem zatrudniają 4154 pracowników w 1655 sklepach i 180 wytwórniach. Rezultaty gospodarki Spółdzielni z roku na rok się poprawiają. Za rok ubiegły bilans zbiorowy wykazuje 1 454 000 zł. nadwyżek i 403 000 zł. strat. Nadwyżki znaczne za rok ubiegły sprawiły, że kapitały własne spółdzielni przeciętnie wzrosły z 12,5 zł. na 17 złotych. Oczywiście stan ten nie może działaczy spółdzielczych zaspakajać i dlatego referent wzywa Spółdzielnie do usilnej akcji skierowanej ku zjedynianiu członków, kupujących w sklepach Spółdzielni.

Drugi referent, dyr. Jasiński, mówił o rozmiarach obecnej gospodarki Związku Spółdzielni. Związek rozwija się z żywiołową niemal siłą. I tak obecnie Związek posiada 26 oddziałów we wszystkich większych miastach Polski, poza tem posiada Agenturę w Gdańsku i Londynie. Własne wielkie zakłady w Kielcach produkują mydło, torby. Zakłady we Włocławku produkują cukierki. Młyn w Radomsku obsługuje spółdzielnie okręgu śląskiego i częstochowskiego, poza-

tem Związek zakontraktował młyny w Kulnie i Sokolowie. Związek zaspakaja 10 proc. ogólnie - krajowego spożycia soli i 4 proc. ogólnie - krajowego spożycia cukru. Ogólny obrót Centrali i Oddziałów za 6 mies. roku bieżącego wyniósł 36 milionów złotych, co w porównaniu z rokiem ubiegłym daje 53 pr. zwwyżki. Ogólna ilość pracowników 548.

Lustrator okręgu lwowskiego p. R. Krawczyk przedstawił stan obecny Spółdzielni, istniejących na terenie Wschodniej Małopolski. Na tym terenie jest zaledwie 13 Spółdzielni związkowych. Wogóle sieć spółdzielni polskich na tym terenie jest kilkakrotnie rzadsza, niż np. na terenie Lubelszczyzny. Poza tem spółdzielnie te i gospodarczo i organizacyjnie są słabe. Stąd potrzeba pomocy ze strony Związku. Pomoc organizacyjną daje niedawno ustanowiony lustrator, a w tych dniach zjechał instruktor, który będzie miał za zadanie pomagać miejscowej ludności przy organizowaniu nowych Spółdzielni.

Instruktor p. J. Domiński nawoływał do powołania do życia z pośród miejscowych działaczy spółdzielczych Rady Okręgowej, która by współdziałała ze Związkiem w akcji rozszerzania spółdzielczości spożywczej na terenie Małopolski Wschodniej przez zorganizowanie kół prelegentów, przez akcję prasową itd.

Konferencja wybrała taką Radę Okręgową. Weszli do niej, pp. M. Chrystowski ze Lwowa, Łobzowski z Borysławia, Sucharski ze Stryja, Kadlewicz z Rypin, Szkaradek z Winnik i por. Smutny.

WINA RIEDLA

Landru z Nancy skazany na śmierć.

PONURA OPOWIEŚĆ O STRASZNEJ ZBRODNI.

(b) Proces nowego Landru, mechanika Vermande z Nancy, o którym pisaliśmy onegdaj w „Wiek Nowym“, wzbudził w całym mieście olbrzymie zainteresowanie. Sala sądu przysięgłych w Nancy zatłoczona była po brzegi publicznością przez cały ciąg procesu. Głównym punktem zaciekawienia było zeznanie oskarżonego. Sama postać Vermande'go świadczy o dość niskiej jego inteligencji. Jest to mężczyzna wysoki, rosły, o

wielkim haczykowatym nosie i błędnym, melancholijnych oczach. Posiada ogromne, długie ręce, które zaciskają się nieustannie w momentach natężenia i żywszego poruszenia myśli. Mówił bardzo niechętnie, z trudnością.

Młodość jego nie przedstawia nic ciekawego. Będąc dość gorliwym i pilnym pracownikiem jako mechanik drukarni „Związkowej“ w Nancy, uganiał bardzo często za ko-

bietami. Miał liczne stąd intymne stosunki. W piętnastym roku życia uwiódł młodą dziewczynę, potem sprowadził na złą drogę służącą swego chlebobawcy, w końcu wszedł w intymne stosunki z robotnicą drukarni, Angielą Schibi, która została potem jego żoną.

Jako powód zamordowania i spalenia w piecu swojej żony podaje Vermande to, że żona jego prowadziła bardzo lekkomyślne życie, nie troszczyła się o gospodarstwo domowe i że miała kochanka. Na zaprzeczenie przewodniczącego, że wiedział o tem, iż żona jego nie miała kochanka, Vermande przyznaje się do kłamstwa.

Następnie opisał Vermande cały przebieg zaduszenia żony i spalenia jej w piecu. Twierdził, że uczynił to w uniesieniu. Natomiast szereg świadków dowiódł w swoich zeznaniach, że Vermande zamordował żonę z premedytacją, obmyślając szczegółowo wszystko, co łączyło się z zabójstwem.

Sąd przysięgłych, po rozważeniu wszystkich okoliczności łagodzących, skazał mordercę na śmierć.

Tunel pod cieśniną Gibraltaru.

Budowa trwałaby 5 lat.

(b) Pewien oficer artylerji hiszpańskiej ogłosił książkę w sprawie budowy tunelu pod cieśniną Gibraltaru. Podług autora budowa nie zaszuwałaby żadnych niepokonalnych trudności. Tunel liczyłby 32 kilometrów długości. — Budowa trwałaby 5 lat i kosztowałaby 300 milionów pesetów.

PAUL DE KETCHIWA.

Tajemnice domu gry w Monte Carlo.

(Przedruk wzbroniony).

Z PAMIETNIKÓW KRUPIERA.

(Ciąg dalszy.)

BOSA LADY.

Przypominam sobie, iż pewnego dnia odmówiono wstępu do Kasyna jednej ze słynnych artystek Komedji Francuskiej, ponieważ zjawiała się w bardzo krótkiej i dekoltowanej sukni, bez pończoszek w baletowych pantofelkach umocowanych wstążkami wokół stopy. Poproszono ją wówczas grzecznie, by powróciła do hotelu i włożyła strój bardziej odpowiedni.

Kasyno jest jednym z największych gmachów na Riwierze; mieści ono z górą 700 sal, pokoiów i gabinetów, z których część dostępna jest dla publiczności.

Dość często nieszczęśliwi gracze popełniają samobójstwa. Kasyno szkodzi takie wypadki, to też środki ostrożności, przedsiębrane w tym kierunku, są bardzo rozległe.

Pewnej nocy piękna Francuzka, która grała przy moim stole i straciła około dziesięciu tysięcy franków, wstała nagle, dobyła z za gorsu mały rewolwer i strzeliła sobie w serce.

Jeszcze nie przebrzmiało echo strzału, a już dwóch komisarzy sali gry podniosło ranną i szybko wyniosło ją do jednego z gabinetów. Świadkami tragedji byli tylko goście przy moim stole. Wszystko nastąpiło tak szybko, że reszta graczy nie zdążyła nawet zwrócić na to uwagi.

Kiedyindziej znów jakiś pan, siedzący

Ostatnie życzenie

zasłużonej dla Lwowa artystki.

Karolina Kliszewska umierająca. — Marzy o tem, aby ją we Lwowie pochowano.

Smutną wiadomość zakomunikowano nam z Katowic. Znana dobrze starszej publiczności Lwowa artystka, p. Karolina Kliszewska, która przez blisko 30 lat pracowała na scenie lwowskiej, a od 5 lat przebywała w Katowicach, zachorowała ciężko i stan jej jest beznadziejny. Nieuleczalna już w obecnym stadium ciężka choroba żołądka poczyniła tak straszne spustoszenia w organizmie artystki, że dni jej są już policzone.

P. Kliszewska, licząc się z beznadziejnością swego stanu, spokojnie oczekuje śmierci, a wyraziła tylko życzenie, żeby mogła być pochowana we Lwowie.

„Serce moje zostawiłam we Lwowie — mówi do odwiedzających ją — i jedynym moim marzeniem jest, abym mogła być tam pochowana”.

Towarzystwo Przyjaciół Teatru Polskiego na Śląsku zajęło się z całą ofiarnością p. Kliszewską w czasie jej choroby, oświadczyło również gotowość zajęcia się eksportacją zwłok jej do Lwowa na wypadek śmierci.

Idzie o to, aby we Lwowie zajęto się jej pogrzebem. Ze względu na artystyczną pracę Karoliny Kliszewskiej i zasługi jej na scenie lwowskiej, nie wątpimy ani na chwilę, że artyści teatrów lwowskich podejmą apel o zajęcie się pogrzebem tej zasłużonej artystki i spełnią jej ostatnie pragnienie, aby tu, we Lwowie, mogła spocząć na sen wieczny.

W sprawie tej odnieść się należy do p. Jana Przybyły, redaktora „Gazety urzędowej Woj. Śląskiego” i członka Zarządu Tow. Przy-

WIELMOŻNYM PANOM DOKTOROM

TADEUSZOWI FALKIEWICZOWI i KSAWEREMU OBMINSKIEMU

k którzy jako lekarze Kasy chorych, a wlec materialnie zupełnie nie zainteresowani, tak się serdecznie mną w mojej ciężkiej chorobie (ischlas gravis) zajęli, iż po trzech tygodniach mogłem opuścić łóżko, a następnie po stosunkowo krótkim czasie oddać się swoim zajęciom zawodowym, wyrażam niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

3930

LUDWIK GRUENCHAUT.

przy stole gry w baccaratę otrul się. Osunął się z krzesła na ziemię. Podniesiono go w tej samej chwili, przyczem jeden z komisarzy rzekł: „Proszę sobie nie przeszkadzać, panie i panowie, — ten pan zemdlął ze wzruszenia, wygrał za dużo”. Mówiac to, uniósł w górę plik banknotów. W rzeczywistości człowiek ten stracił ponad sto tysięcy franków.

W swoim czasie Kasyno zwracało z powrotem pieniądze zrujnowanym graczom. W związku z tem powstały jednak takie nadużycia, że musiano od praktyki tej odstąpić.

CZŁOWIEK, KTÓRY OŻYŁ.

Nieraz słyszałem już starą historyjkę o dowcipnych kawalarzach, którzy zgrawszy się do nitki, udają się do Ogrodu Botanicznego, tu oddają strzał w powietrze i, wyciągnawszy się na ziemi, wylękają na gors koszułi buteleczkę czerwonego atramentu. A daleko? Zjawiają się komisarze Kasyna i pakują do kieszeni niedoszłym samobójcom rulonik pieniędzy.

Bajeczka dodaje, że „samobójca” czeka aż komisarze się oddalą, poczem wstaje i u-latnia się z pieniędzmi.

Wszystko to jest bajką, powstała na tle jednego prawdziwego wydarzenia.

Pewnej nocy jakiś mężczyzna się otrul i upadł nieprzytomny na tarasie. W jednej chwili zjawili się komisarze Kasyna i, stwierdziwszy, że samobójca żyje jeszcze, włożyli mu do kieszeni pieniądze.

Denat przyszedł do siebie w szpitalu i gdy następnego dnia, zdrów zupełnie, opuszczał progi szpitalne, zwrócono mu pieniądze znalezione w jego portfelu. Ale to był jedyny fakt tego rodzaju.

KSIAŻĘ MONACO.

Książę Monaco bardzo często bywa w Kasynie, gra jednak rzadko. Książę ma wyrobione zdanie o grze w ruletkę i o głupocie graczy.

Jak już powiedziałem, Kasyna prowa-

dzone jest przez Towarzystwo Bains de Mer, największe w tym rodzaju przedsiębiorstwo na świecie. Pierwotnie zamiarem towarzystwa było stworzenie w Monte Carlo miejscowości kąpielowej, potem dopiero powstał plan zbudowania tu Kasyna, które jest dziś największą świątynią Fortuny.

Podczas wojny sale Kasyna tak opustoszały, że zarząd wpadł w trudności finansowe. Aby wybrnąć z kłopotów Tow. Kasyna zainteresowało w swem przedsiębiorstwie znanego milionera londyńskiego, sir Bazyla Zaharowa, Greka z pochodzenia, który włożył znaczny kapitał.

Po wojnie interesy Kasyna poprawiły się, a w ciągu dwóch lat po armistycium Kasyno odbiło sobie w zupełności straty, poniesione w czasie chudych lat wojennych.

Sir Bazyl Zaharow sprzedał później swój udział w Kasynie księciu Radziwiłłowi, niegdyś stałemu gościowi przy moim stole.

KLUB „I”.

Istnieje w Monte Carlo cała armja oszustów, szulerów, kombinatorów zerujących bezczelnie, gdzie się da.

Mówi się o tem, że Kasyno zatrudnia szeregi pięknych kobiet, których zadaniem przyciągać w mury Kasyna bogatych graczy. Nie jest to prawdą. Zarząd Kasyna nie ma potrzeby uciekać się do tych sposobów, do Kasyna przybywają stale masy graczy, a stoły gry są zawsze gęsto obsadzone.

Za graczami ciągną natychmiast całe legjony ludzi, którzy z nich żyją, a z którymi Kasyno nie ma nic wspólnego. Przypominam sobie jedną z takich band, znaną pod nazwą „I” — klubu.

Klika ta, złożona z trzech kobiet i pięciu czy sześciu mężczyzn, odwiedzała Monaco co roku w ciągu trzech sezonów. Każdego przybywającego do Księstwa ostrzegano już u wstępu przed bandą „I”.

(C. d. n.)

jaściół teatru polskiego w Katowicach — gmach Województwa.

Sprawa jest bardzo pilna, gdyż p. Kłiszewska, która znajduje się w lecznicy hut-

niczej w Piaśnikach ad Lipiny (G. Słack), kompletnie już nie je i o własnych siłach podnieść się nie może.

Poświęcenie kaplicy w Kulparkowie koło Lwowa.



Ludność miejscowa z procesją wnosi do kaplicy kamień węgielny. W głębi zastępca starosty Kuźniewicz, komendant powiatowy pp. kom. Kropiwnicki i dyrektor szkoły Łukasiewicz. (Fotogr. red. Daniluk).

(d.) Dość duża wieś Kulparków, na terenie której znajduje się olbrzymi zakład dla umysłowo - chorych, do tej pory nie miała kościółka, ani też kaplicy, gdzie tamtejsi mieszkańcy mogliby słuchać nabożeństw. Osada ta należy do parafii przy kościele św. Marii Magdaleny, a że ten jest w znacznym oddaleniu, przeto ludność tamtejsza przeważnie w niedziele i święta uciekała do kaplicy zakładowej, która jednak nie wszystkich wiernych może w sobie pomieścić.

Powstała zatem myśl, aby pośrodku wsi wybudować obszerną kaplicę. Zawiązał się więc komitet budowy kaplicy, na czele którego stanął niestrudzony w pracy społecznej p. Franciszek Łukasiewicz, dyrektor szkoły powszechnej. Dzięki jemu droga składek i różnych ofiar wreszcie stanęła kaplica. W tem zbożnym dziele p. Łukasiewicz miał wiele trudności do przezwyciężenia, w czem też zasługę ponieśli pp. Andrzej Obryt, naczelnik gminy i jego zastępca Józef Lachowicz.

Ubiegłej niedzieli właśnie odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego tej kaplicy. Aktu poświęcenia w obecności tłumnie zebranych mieszkańców, działwy szkolnej, lekarzy zakładowych i zaproszonych gości dokonał ks. infułat Ożajkowski, któremu asystowali: ks. prof. dr. Szydel-ski, ks. Gyurkowicz, wikary kościoła im. św. Marii Magdaleny, oraz z zakładu kulparkowskiego ks. Rynkas i grec. - kat. ks. Jarosiewicz. Władze reprezentowali: zast. starosty p. Kuźniewicz, komendant powiatowy policji państwowej komisarz Kropiwnicki, dyrektor szkoły p. Łukasiewicz z gronem nauczycielskiem i naczelnik gminy p. Obryt w otoczeniu radnych.

Po poświęceniu w miejscowej szkole zebrali się uczestnicy tej uroczystości, wobec których działwa szkolna nadzwyczaj składnie odegrała jednoaktowy obrazek z wojny pt.: „Wiejszy pasztuszkowie“, zażyserowany również przez niestrudzonego dyrektora Łukasiewicza.

Zamach samobójczy

zredukowanej urzędniczki.

Na wzgórzu Kadeckiem wypita flaszcęzkę sublimatu.

(d) Przechodnie aleją od ulicy Kadeckiej przez wzgórze ku parkowi im. Kilińskiego wczoraj przed wieczorem natknęli się na leżącą bez przytomności młodą kobietę. Zdradzała ona objawy otrucia się, co też wkrótce obecni stwierdzili, gdy obok niej znaleźli leżącą próżną flaszcęzkę z sublimatu. Wobec

tego zawezwano Pogotowie ratunkowe i policję.

Przybyli na miejsce lekarz udzielił tej kobiecie pierwszej pomocy, poczem karetką przewieziono ją do powszechnego szpitala.

Pierwszy komisarjat policyjny w dochodzeniach swych stwierdził, że niedoszłą samo-

SKARB

jest w Pańskim domu!

gdy znajduje się tam

LOS I. KLASY 16. Państ.

Loterji Klasowej

zakupiony w największym i najszcześliwszym kantorze w kantorze w kraju

„NADZIEJA” Lwów Sykstuska 6

lub w Oddziale, Drohobycz, pl. Bartłomieja

W bieżącej loterii wygrane zostały

znacznie podwyższone.

GŁÓWNA WYGRANA

650.000 złotych.

Ponadto wygrane po zł. 400.000, 250.000, 100.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

Co drugi los wygrywa.

Tysiącom ludzi przynosi Państw. Loteria Klasowa rokrocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne załączając plan gry i nasz blankiet PKO. na bezpłatną przesyłkę należności.

Ciągnięcie już 10. i 11. n. m.

Ceny losów: Czwierć losu zł. 10.—, pół losu zł. 20.—, cały los zł. 40.—. 3-52

W tem miejscu wyciąć i przesać nam w liście

KARTA ZAMÓWIENIA. W

„Nadzieja” Lwów, Sykstuska 6.

Zamawiam losów całych po zł. 40.—

. losów połówek po zł. 20.—

. losów ćwiartek po zł. 10.—

Należność złotych uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. Nr. 405.016 przez firmę mi przesłanym.

Imię i nazwisko

Adres

bójczynią jest Jadwiga Filipówna, urzędniczka prywatna, licząca 22 lata, zamieszkała przy ul. Kopernika l. 48. Gdy odzyskała ona w szpitalu przytomność oświadczyła, że chciała pozbawić siebie życia z powodu nędzy. Skutkiem redukcji straciła posadę i nie ma żadnych środków do życia.

Sprawa lwowskich ulotek

i aresztowań młodzieży z O. W. P.

(d.) Jak się dowiadujemy śledztwo, prowadzone przez sędziego śledczego Januszewskiego, w sprawie drukowania i rozszerzania niecenzuralnych ulotek pt. „Prawda o generale Zagórskim” w poniedziałek zostało już ukończone. Obecnie odnośne akta znajdują się już w prokuraturze, która tymi dniami przeciw obwinionym wygotuje akt oskarżenia. Rozprawa ma się odbyć w drugiej połowie listopada.

Równocześnie z ukończeniem śledztwa aresztowany aplikant sądowy Borysiewicz został wypuszczony z więzienia śledczego na wolną stopę. Pozostaje jeszcze w areszcie technik dentystyczny Twardowski. Ze względu na zachodzącą obawę ucieczki Twardowskiego, Izba radna okręgowego sądu karnego postanowiła wypuścić go na wolną stopę za złożeniem kaucji w kwocie 500 zł. Przeciw tej uchwale jednak odwołał

**DZIS OKRUCIEŃSTWA KRWIOŻERCZEGO CARA I NAJWIER-
NIEJSZE ODDANIE EPOKI ZE SWĄ GROZĄ I PRAWAMI ŻYCIA**

Najnowszy film o największej potęg e i artyzmie

12 aktów

pod tytułem

12 aktów

ARIWAN GROŻNY

W gł. roli L. M. LEONIDOW z zespołem najsławniejsz. artystów Teatru „STANISŁAWSKIEGO“. Bajeczne typy - Orgje i Libacje Cara, - Tortury - Kolosalne sceny zbiorowe - Mistrzowska reżyserja i Technika zdjęć. — Z powodu bardzo wielkich kosztów filmu zniżki nieważne aż do odwołania. 37370

się prokurator, a sąd apelacyjny kaucję tę podwyższych do wysokości 2.000 zł.

Skoro kwota ta zostanie złożona, Twar-

dowski natychmiast zostanie wypuszczony z więzienia.

Dziewczynka spadła z drugiego piętra.

Tragiczny wypadek w Rynku.

(d.) Wczoraj w rzeczywistości, mieszkającej się w Rynku l. 12, zaszedł tragiczny wypadek, spowodowany zaniedbaniem dozoru nad małymi dziećmi. W wspomnianej realności na drugim piętrze mieszka krawiec Kozower. Wczoraj z powodu święta żydowskiego rodzice odpoczywali, pozostawiając swoją siedmioletnią córeczkę, Etile, bawiącą się na ganku.

W czasie zabawy Etile, zaglądając na dół na podwórze, przechyliła się przez żelazną balustradę tak fatalnie, że straciła

równowagę i z góry spadła na bruk podwórza. Doznała ona złamania czaszki, wstrząsu mózgu i silnych obrażeń na całym ciele.

Na miejsce przybyło telefonicznie zawezwane Pogotowie ratunkowe, które dziewczynce udzieliło pierwszej pomocy, a następnie przewiozło ją do szpitala im. św. Zofji.

Policja wdrożyła dochodzenia, celem ustalenia, kto w tym wypadku ponosi winę.

Skrytobójcze morderstwo w Jarosławiu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Jarosław, 19. października.

Wczoraj przed wieczorem w skrytobójczy sposób został zamordowany czeladnik stolarski, Jan Doliński. Natychmiast przeprowadzone śledztwo przez komisarsza Mączkę, komendanta powiatowego policji państwowej i st. przodownika Romanowa, wykazało, że mordercę tego dokonał Tomasz Mazurek, kolega nieżyjącego Dolińskiego.

Ponieważ morderca Mazurek po dokonaniu czynu zbiegł z Jarosławia, przeto za nim zarządzono pościg. Dopiero po godzinie dziesiątej w nocy kom. Mączce i st. przod. Romanowowi udało się mordercę przytrzymać w Pawłosiu, skąd go bezzwłocznie przetransportowano do Jarosławia. Powodem morderstwa miały być osobiste porachunki.

Z SALI SĄDOWEJ.

Małomiasteczkowe porachunki

przed Trybunałem lwowskim.

Huk i towarzysze uwolnieni.

(KD) Przed Trybunałem Sadu Okreg. kar nego odbyła się kilkudniowa rozprawa przeciw Janowi Hukowi b. kanclisze namiestnictwa, Michałowi Borkowskiemu i Michałowi Kołodziejowi — obywatelom przemysłańskim, oskarżonym przez prokuraturę o szereg oszczerstw popełnionych w Przemyslanach na osobach tamt. funkcjonariuszy pol. państwowej pomawiających ich o szereg grubych nadużyć. Głównym winowajcą wedle aktu oskarżenia był Jan Huk, który bawiąc się w pokatnego „advokata“ pisał te wszystkie doniesienia do władz sądowych wojewódzkich i centralnych. Prócz tego osk. Huk był autorem doniesienia wniesionego do Sądu Okregowego w Brzeżanach zarzucającego adwokatowi przemysłańskiemu drowi Stanisławowi Cieleckiemu zbrodni fałszywej przysięgi oraz nakłaniania do fałszywych zeznań w sądzie.

Przeprowadzona pod przew. r. Bajorka rozprawa w ciągu której przesłuchano mnóstwo świadków, którzy naprowadzili mnóstwo poszlak wskazujących na to że doniesienia te

były conajmniej nieuzasadnione — nie wykazała jednak pełni istoty czynu karygodnego, wobec czego trybunał po wysłuchaniu wywodów prok. Ogonowskiego i obrońcy dra Maritzaka wydał wyrok uwalniający wszystkich trzech oskarżonych od winy i kary.

Jak to było na posterunku.

(KD) Józef Miga, syn gospodarza ze Szerca w lecie ub. roku miał skosić ze złośliwości pszenicę gospodarzowi Piotrowi Bartoszewskiemu ze sąsiednich Łanów. Bartoszewski doniósł o tem policji w Szercu, która wszczęła w tej sprawie śledztwo. Jako świadka przesłuchiowano na posterunku brata obwinionego 16-letniego Marcina Mige. Zeznania jego nie przyniosły pożądanego przez gorliwych posterunkowych wyniku. Z tego powodu posterunkowi Niedźwiecki i Tyzdyra mieli Marcina pobić, a nawet dla wymuszenia zeznań na parę chwil powiesić na haku.

Na skutek doniesienia rodziny Migów władze przełożone wytoczyły śledztwo przeciw wymienionym posterunkowym. Dowód prawdy Migom nie udał się, bo brakło świadków. Wobec tego prokuratura oskarżyła Marcina Mige o oszczerstwo i fałszywe zeznania.

Wczoraj przed r. Łyczkowskim odbyła się rozprawa przeciw młodocianemu „oszczercy“. Przesłuchawszy oskarżonego Marcina oraz jego matkę, sąd nie nabrał przekonania o niewinności oskarżycieli i wydał wyrok uwalniający rzekomego oszczercę od winy i kary.

Oskarżał prok. Janisch. bronił adwokat dr. Kosacz.

Zamach rewolwerowy obok Mościsk.

(d) Wczoraj komenda powiatowa policji państwowej w Mościskach telefonicznie zawiadomiła lwowski urząd śledczy o dokonanym tam zamachu rewolwerowym. Oto nieznanemu sprawcy strzelił z rewolweru do przechodzącego drogą Dmytra Karańki, gospodarza z Starzawy. Karańko został kulą ugodzony w brzuch.

Pierwszej pomocy udzielił mu w Mościskach lekarz dr. Grünberg, poczem Karańkę przewieziono do szpitala w Przemyśle. Stan życia jego jest bardzo groźny.

Policja prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia sprawcy zamachu.

I. DREXLER i SYNOWIE pl. Kapitulny 2.
KOŁDRI i MATERACE

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat król. m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 18. bm. pod przewodnictwem komisarsza rządu p. Jana Strzeleckiego.

Sprawy gospodarcze i subwencje.

Uchwalono: budowę stajenki w obrębie szkółki drzewek przy ul. Stryjskiej i przyznać na ten cel kredyt w kwocie 4944 zł. — przyjąć do wiadomości zmianę projektu ławy betonowej na żelazno-betonową pod budowę IV bloku domów przy ul. Stryjskiej w ramach kredytu uchwalonego na całą budowę — oddać roboty instalacyjne w budującym się Zakładzie desyntezyjnym firmom: a) inż. J. Cieślowski urządzenie kotłowni na 44876 zł. 6 gr., b) Schlachter i Preis urządzenie łaźni, klozetów i ogrzewania centralnego na 31511 zł. 21 gr., c) Tworzyjański J. urządzenie pralni na 57614 zł. 50 gr. z tem, że roboty budowlane nie będą wykonywane przez przedsiębiorców instalacji i udzielić 15.000 zł. subwencji na zwalczanie epidemji szkarlatyny.

Konsensy budowlane.

Następnie uchwalono: Zarządowi Pow. Kasy chorych we Lwowie konsens na nadbudowę III piętra na realności pod l. 4 przy ul. Królowej Jadwigi — dr. Julianowi Rużykowi mu konsens na nadbudowę II piętra na realności pod l. 42 przy ul. Dwernickiego — Antoniemu Barszczewskiemu konsens na nadbudowę I. p. na oficynie w realn. pod l. 56 przy ul. 29. listopada — Joannie Paulinie Loebowej konsens na budowę I. p. domu murowanego na parę, przy ul. Pohulanka — Walerji Dutkiewicz konsens na budowę domu I. p. na parceli przy ul. Paulinów — Izidorowi Katzowi konsens na budowę domu parterowego, magazynu i miejsca ustępowego przy ul. Granicznej — Samuelowi Zimandowi konsens na budowę murowanego domu I. p. na parceli przy ul. Sobińskiego — Dyrekcji funduszu emerytalnego funkcjonariuszy M. Z. E. we Lwowie konsens na budowę II piętrowego domu murowanego z mieszkaniem na poddaszu przy ul. Stryjskiej — Karolowi Meisnerowi konsens na wykonanie garażu pod tarasą budynku w realn. pod l. 17 przy ul. Kadeckiej — firmie „Inżynierowie Jurasz

1 Zacharjewicz konsens na budowę domu parterowego (budynku o ścianach ryglowych) przy ul. Królewskiej dla celów wytwórni kamienia sztucznego „Porolitu” — Maksowi Knollowi konsens na rekonstrukcję oficyny, używanej dotąd na wozownie dla celów młodocystni w realn. pod l. 49 przy ul. Zielonej — Zgromadzeniu OO. Jezuitów konsens na ustawienie ogrodzenia w realn. pod l. 11 przy ul. Dunin Borkowskich — Natanowi Briefowi konsens na budowę oficyny w realn. pod l. 10 Pod Dębem — Polsk. Akc. Spółce Telef. konsens na ułożenie kanalizacji cementowej telefonicznej w ul. Słowackiego, Kraszewskiego, Trzeciego Maja, Technicznej, Dwernickiego i Bernsteina oraz na ustawienie 2 szafek rozdzielczych na ul. Kraszewskiego (róg Słowackiego) — Janowi Noworycie i Tow. oznajmić, iż Magistrat zatwierdził projekt parcelacji ich gruntów i prowadzenie nowych ulic przy drodze Sichowskiej pod pewnymi warunkami i Karolowi Olańczukowi zatwierdzić do datkowe plany do planów, zatwierdzonych na budowę II piętrowego domu pod l. 16 przy ul. Modrzejewskiej.

Przyjęcie do Związku Gminy. — Nalożone grzywny.

Po przyjęciu do Związku Gminy 3 osób ukarano: 12 dozorców domów, względnie wł. realności grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych, 1 osobę grzywną 100 zł. za utrzymywanie kuchni w mleczarni w brudnym stanie, 9 osób grzywnami po 100 zł. za niewykonanie nakazanych robót, 10 osób grzywnami po 50 zł. za to samo przewinienie, 1 osobę grzywną 50 zł. za prowadzenie rytualnej rzeźni drobiu bez upoważnienia przem. oraz za niechlujność, orzekając równocześnie zamknięcie wspomnianej rzeźni i 120 osób grzywnami od 10 do 30 zł. za przekroczenie przepisów zdrowotnych i porządkowych.

Kto chce być zdrowy i świeżo wyglądać, niech pije raz lub dwa razy tygodniowo przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Sprawozdania lekarskie ze szpitali wojsk. stwierdzają, iż woda **Franciszka Józefa** jest chętnie przyjmowana nawet przez obłożnie chorych, gdyż przyczynia się szybko i bez żadnych nieprzyjemnych uczuć i następstw.

8668

Proces mordercy Petlury.

Paryż, 18 października. (Pat.) W rozpoczętym dziś procesie mordercy Petlury — Schwarzbarda, po zwykłych formalnościach udzielono głosu oskarżonemu, który przedstawił okoliczności, jakie towarzyszyły zabójstwu Petlury i opowiedział jak zrodziło się w nim pragnienie zemsty. Pragnienie to powstało, gdy jeden z przyjaciół powtórzył mu rozmowę dwóch oficerów ukraińskich armii białogwardzijskiej, którzy jakoby prześcigali się nawzajem w opowiadaniach o popełnionych przez nich straszliwych mordach.

Schwarzbard w dzikim podnieceniu wspomina następnie o radości, jaką odczuwał po zabójstwie tego, którego nazwał wielkim mordercą, oraz zapewnia, że działał zupełnie sam. Oskarżony stwierdza następnie, że z rozkazu atamana zginęło z górą po pół miliona żydów, kiedy zaś Petlura opuścił Ukrainę, pogromy, zdaniem oskarżonego, ustały.

SZACHY.

Buenos Aires, 18 października. (Pat.) Piętnasta partja meczu szachowego o mistrzostwo świata między Capablanca a Alechin zakończyła się na remis. Stan meczu: Alechin 3 punkty, Capablanca 2 punkty — 10 partyj nierozegranych.

Polska pożyczka stabilizacyjna

pokryta z nadwyżką.

Londyn, 18 października. (Pat.) Lista subskrypcyjna 7 proc. polskiej pożyczki stabilizacyjnej na 2 miliony ft. szterlingów zamknięta została dziś w południe. Pożyczka pokryta została z nadwyżką.

Sztokholm, 18 października. (Pat.) Subskrypcja polskiej 2 proc. pożyczki stabilizacyjnej z roku 1927 dokonana została przy niezwykłym zainteresowaniu publiczności. Emisja pożyczki w Szwecji w wysokości 2 mil. dolarów została zakupiona z taką szybkością, iż w niespełna pół godziny listy pożyczki musiały być zamknięte.

Nowy Jork, 18 października. (Pat.) Wyłożona w dniu dzisiejszym na tutejszej giełdzie polska 7 proc. pożyczka stabilizacyjna pokryta została z nadwyżką.

Nowy Jork, 18 października. (Pat.) Kursy pożyczek polskich na giełdzie w Nowym Jorku uległy w tygodniu od 10 do 15 hm. wybitnej wyższe. Mianowicie kurs ultimo 8 proc. pożyczki w bilionach z roku 1925 zyskał więcej, niż dwa całe punkty i dobiegł do nienotowanego dotychczas poziomu 100 7-8, gdy w tygodniu poprzednim wynosił tylko 98 i pół. Kurs ultimo 6 proc. pożyczki dolarowej z r. 1920 zyskał półtora punkta i osiągnął nienotowany dotychczas poziom

84 i pół, gdy w tygodniu poprzednim wynosił tylko 83.

Wiedeń, 18 października. (AW. Neue F. Presse) donosi z N. Jorku, że konsorcjum bankierów amerykańskich dziś ogłosiło prośbę o subskrypcję pożyczki polskiej. Prośbę zaznacza m. i., że Polska jest drugim w rzędzie producentem cynku w Europie.

Warszawa, 18 października. (AW.) Zapotrzebowanie banków na polską transzę pożyczki amerykańskiej przeszło wszelkie oczekiwania i okazało się więcej, niż trzykrotnie wyższe od sumy 1 mil. dolarów, która miała ulec podziałowi między gaszące się banki. Zainteresowanie to tłumaczy się w dużym stopniu nie tylko znakomitą lokatą kapitału, jaką jest pożyczka amerykańska, ale także i możliwością stworzenia kapitału rezerwowego przez nabycie sum transzy pożyczkowej. We wszystkich bankach warszawskich, jak w Banku Handlowym, Banku Cukrownictwa, Banku Spółek Zarobkowych, Banku Zachodnim i innych, klienci telefonicznie zamawiali obligacje, przyczem zapotrzebowanie przewyższa możliwość sprzedażną. W jednym tylko Banku Spółek Zarobkowych drobnych zapisów na pożyczkę uczyniono na sumę przeszło 25 tysięcy dolarów.

Ważne konferencje.

Sprawy budżetowe. — O losy Sejmu. — Obecny Sejm nie będzie rozpatrywał budżetu!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Wielkie znaczenie przypisują w sferach politycznych konferencjom odbywającym się w łonie rządu. Takie konferencje odbywały się wczoraj i dotyczyły **sprawy budżetu państwowego na rok 1928-29, a więc także pośrednio losów Sejmu.**

Mianowicie wczoraj o 4 popołudniu wicepremier Bartel był przyjęty na dłuższym posłuchaniu przez p. Prezydenta Rzplitej, poczem o 5-30 pojechał do Belwederu, dokąd równocześnie wezwany został na rozmowę minister skarbu Czechowicz.

Mimo, że jutro upływa 30-dniowy termin odroczenia sesji nadzwyczajnej, nie powzięto dotychczas jeszcze żadnej decyzji co do ewentualnego zwolnienia dalszej sesji.

W pogłoskach, jakie krąży na ten temat, przeważa opinia, że rząd rozwiąże obie Izby ustawodawcze jeszcze przed nakazaniem przez konstytucję terminem wniesienia przedłożeń budżetowych.

Natomiast dzisiejszy „Kurjer Poranny”, również na podstawie pogłosek, donosi, że

rząd ma zamiar wnieść w terminie przepisanim, a więc jeszcze w październiku, do Sejmu preliminarz budżetowy na rok 1928-29. Oczywiście — pisze „Kurjer Poranny” — jest bardzo wątpliwe, czy Sejm i Senat zdołają do końca obecnej kadencji Izby ustawodawczych budżet ten uchwalić. Ale nie będą miały czasu na to również Izby nowe, wybrane na podstawie nowych wyborów, w ciągu paratygodniowego zaledwie istnienia swego tj. od wyboru do końca sesji budżetowej, czyli do końca marca 1928 r. Wobec tego wejście wówczas w życie artykułu 25 konstytucji, postanawiającego, że Prezydent Rzplitej ogłasza budżet jako ustawę w brzmieniu projektu rządowego, jeżeli ani Sejm, ani Senat w oznaczonych terminach nie powzięły uchwały co do całości budżetu państwowego.

W świetle tych pogłosek i kombinacji jedno zdaje się być dzisiaj pewnem, a mianowicie, że

obecny Sejm nie będzie rozpatrywał budżetu.

Walka z niechlujstwem.

Okólnik ministra Składkowskiego do wojewodów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Minister spraw wewn. gen. Składkowski wydał do wszystkich wojewodów okólnik, w którym poleca przedstawiać sobie co miesiąc sprawozdanie z akcji co do utrzymania porządku w domach mieszkalnych.

Sprawozdania mają opierać się na wykazach, otrzymywanych od starostów i mają zawierać dokładne dane, dotyczące ilości domów w miastach i po wsiach, odnowio-

nych w okresie sprawozdawczym, w zestawieniu z danymi z ostatnich dwóch lat, jak również ilości śmietników nakrytych w miastach i przyzwoicie urządzonych miejscach wsi.

Zbieranie potrzebnych danych należy do policji, opracowanie zaś zebranych cyfr do referatów administracyjnych. Pierwsze takie sprawozdanie ma być nadesłane do dnia 10 listopada.

Nadużycia poborowe.

Jak doszedł major Wróblewski do wielkiego majątku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Toczając się od wczoraj w Warszawie proces o nadużycia poborowe w P. K. U. Warszawa budzi na razie bardzo słabe zainteresowanie. W pierwszym dniu rozpoznawał główny oskarżony major Adam Wróblewski. Jak wynika z aktu oskarżenia, zrobił się znacznego majątku, tak, że za-

kupił posiadłość ziemską, na którą wpłacił gotówką 20.000 złotych, a na pozostałą należność w kwocie 5.000 dolarów dał hipotekę. Sam oskarżony oblicza obecny stan majątku swego na 60.000 dolarów. Oświadczył on, że dorobił się majątku na drodze szczyśliwych operacji giełdowych.

Wykrycie oszustw.

Zorganizowana szajka z urzędnikiem magistrackim na czele.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Od dłuższego już czasu krążyły po Warszawie pogłoski, że w wydziale ruchu kołowego w magistracie dzieją się nadużycia na tle czynności komisji lustracyjnej wozów.

Podjęte na podstawie tych pogłosek dochodzenia pozostały jednak bez rezultatu. Dopiero teraz

wpadnięto na ślad zorganizowanej szajki, która popełniała te nadużycia.

Zależeli do niej, oprócz rozmaitych pomocników i pośredników, urzędnik wydziału ruchu kołowego Bronisław Grajewski, pełniący obowiązki przewodniczącego komisji lustracyjnej i Henryk Witkowski, syn dostawcy znaków rejestrowych. Grajewski miał cały sztab pośredników,

którzy udawali się do poszczególnych firm i woźniców i proponowali im załatwienie formalności przy lustracji wozów. W razie zgody

zabierali książeczkę iwozowe i wręczali je Grajewskiemu z kwotą 15 zł. od wozu,

a Grajewski na czwartej stronie adnotowywał, że komisja lustracyjna oglądała wóz w czasie i miejscu na to wyznaczonym. Po umieszczeniu takiej adnotacji na książeczce Grajewski polecał właścicielom ich zgłaszać się między 6—7 rano na Wybrzeżu Kościuszkowskim i tam na wozach przybijał przepisane cechy. W ten sposób magistrat poniósł znaczne szkody materialne. Winnych tych nadużyć aresztowano.

Tragiczny wypadek

Śmierć mechanika na lotnisku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j.) Na lotnisku cywilnym przy ul. Topolowej w Warszawie zdarzył się wczoraj popołudniu tragiczny wypadek. Podczas puszczenia w ruch śmigła, mechanik Pa-

wel Włodarczyk podeszedł tak blisko do samolotu, że śmigło ugodziło go w głowę i Włodarczyk, skutkiem uderzenia w skroń, zmarł jeszcze przybyciem lekarza.

Narieczona rozstrzelanego porucznika

skazana na 6 lat więzienia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wczoraj zakończył się w Grudziądzu proces przeciwko Wandzie Piekarskiej, narzeczonej rozstrzelanego przed kilku miesiącami za szpiegostwo na rzecz Niemiec porucznika Pronki. Stawała ona przed sądem jako

oskarżona o spółnictwo w szpiegostwie, za które narieczony jej poniósł na mocy wyroku sądu doraźnego karę śmierci. Po przeprowadzeniu rozprawy, która odbyła się przy drzwiach zamkniętych, sąd skazał Piekarską na 6 lat ciężkiego więzienia.

Sensacje sportowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Polski Związek Piłki Nożnej w likwidacji.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu P. Z. P. N. prezes Dr. Cetnarowski postawił wniosek o likwidację P. Z. P. N. z powodu katastrofy sportowej i finansowej. Decyzję odroczone do wczoraj.

Zamiary „Cracovii“ i „Pogoni“.

Są rzekomo dokumenty, malące sławie dążności „Cracovii“ do rozbicia P. Z. P. N., „Pogoni“ zaś do rozbicia Ligi, by na gruzach obu tych organizacji zbudować nowy, wygodny dla siebie twór!

„Pogoń“ zawieszona w prawach członka Ligi.

Z powodu złamania przez „Pogoń“ zakazu pisemnego, ustnego i telegraficznego, że „Pogoń“ z „Cracovią“ nie wolno grać 16. b. m. w porze popołudniowej w Krakowie (gdzie odbywał się mecz ligowy „Jutrzenka”—Ł. K. S.), została „Pogoń“ zawieszona w prawach członka, najbliższy zaś jej przeciwnik I. F. C. otrzymał zakaz przyjazdu do Lwowa w dniu 24-go b. m.

PONOWNE TRZESIENIE ZIEMI OBOK WIEDNIA.

Wiedeń. 18 października. (AW.) Dziś w nocy odczuło ponownie dwa silne wstrząśnienia ziemi w Schwadorff. — Pierwsze wstrząśnienie dało się odczuć o godz. 2.10 i było słabsze, drugie zaś o godz. 3.30 było

znacznie silniejsze. Wiele domów zarysowało się. Skutkiem poprzednich wstrząśnień szeregowi zabudowań grozi zawalenie się. Tynk w wielu murach odpadł skutkiem wstrząśnienia. Wśród ludności panika i przerażenie.

Rozporządzenie o stabilizacji złotego.

WARSZAWA. 18. 10. (Pat.). Dnia 13. b. m. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o stabilizacji złotego. Rozporządzenie to ustala wartość złotego według nowej relacji do złota, a mianowicie z 1 kg. czystego kruszcu wybija się 5.924'44 złotych, podczas gdy poprzednio wybijane były 3.444'44 złotych. W konsekwencji d. 13 bm. złoty w złocie przedstawia równowartość 9-53.32 grama czystego złota (poprzednio 9-31), co ściśle odpowiada wartości złotego obiegowego.

W wyniku ustalenia nowego parytetu nastąpi przerachowanie powstałych przed dniem ogłoszenia wymienionego rozporządzenia zobowiązań złotych w złocie, przyczem 100 dawnym złotym w złocie będą odpowiadały 172 nowe złote w złocie. W najbliższym czasie ukaże się odnośne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Informacje powyższe nie dotyczą transakcji zawartych w złotych obiegowych, które żadnemu przerachowaniu z natury rzeczy nie ulegną.

Z posiedzenia komisji kontroli długów państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j). W dniu wczorajszym w południe zebrała się na posiedzenie pod przewodnictwem marszałka Senatu Trąpczyńskiego komisja kontroli długów państwowych, złożona z przedstawicieli Sejmu i Senatu. — Ze strony rządu uczestniczyli w posiedzeniu minister skarbu Czechowicz i prezes prokuratury generalnej, Bukowiecki. Komisja w sprawie pożyczki stabilizacyjnej uchwaliła delegować do podpisania obligacji pożyczki dwóch członków, b. ministra Michalskiego (Ch. N.) i b. ministra Osieckiego (Piast), oraz wezwać rząd, aby niezwłocznie wręczył Sejmowi projekt ustawy o dodatkowym budżecie na rok 1927-28, stosownie do planu stabilizacyjnego, ogłoszonego w formie załącznika do rozporządzenia Prezyd. Rzpłtej z 13 października br.

W głosowaniu posłowie Głabiński i Bojanowski założyli votum separatum, domagając się, aby przed podpisaniem obligacji przedłożono jeszcze Sejmowi całą umowę pożyczkową. Umotywowane votum separatum włączono do protokołu obrad komisji.

O ZWOŁANIE SEJMU I SENATU.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Prezydium klubu parlamentarnego Z. L. N. przesłało uchwałę swoją w sprawie zwołania ponownie Sejmu i Senatu w przewidzianym postanowieniami konstytucji terminie marszałkowi Ratajowi na piśmie. Jak wiadomo, pierwotnie postanowiono, aby uchwałę tę zakomunikował marszałkowi Ratajowi członek klubu Z. L. N. wicemarszałek Zwierzyński. Obecnie jednak postanowienie to zmieniono i wręczono uchwałę marszałkowi Ratajowi na piśmie.

VI. TYDZIEŃ AKADEMIIKA.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) P. Prezydent Rzpłtej przyjął onegdaj prezesa Rady Naczelnej dla spraw pomocy młodzieży akademickiej wojewodę Sołtana i prezesa ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy p. Leszka Rohowskiego. P. Prezydent przyjął ofiarowany mu protektorat nad akcją VI. Tygodnia Akademika, który odbędzie się w dniach od 4—14 listopada, oraz obiecał zaszczyścić swą obecnością zapowiadany na ten czas kongres byłych działaczy akademickich. Ponadto, interesując się żywo sprawami akademickimi, p. Prezydent podkreślił konieczność bardziej ścisłego zblżenia między młodzieżą a starszym społeczeństwem, aby to ostatnie mogło poznać te wartości idealne, które młodzież obecna reprezentuje.

W KOPERNIKU o godz. 3-ciej, w MARYSIENCE o godz. 3:30 odbędzie się jutro w czwartek d. 20 bm. PREMIERA najpocześniejszego filmu

SĄD POŁOWY W SANOKU W główn. rolach IGO SYM i dzielny wojak SZCZAPA.

Zdaniem p. Prezydenta, na tej drodze star-
sze społeczeństwo zbliży się do młodzieży,
zainteresuje się wydatniej sprawami jej
bytu.

W końcu p. Prezydent podniósł koniecz-
ność zwiększenia ilości i wysokości stypen-
djów akademickich oraz potrzebę budowy
sanatorium dla dotkniętych gruźlicą akade-
mików w Zakopanem.

KOMISJA WARSZAWSKA W GDYNI.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Do Gdyni przybyła z
Warszawy specjalna komisja, która ma na
celu zbadać niedokładności przy budowie
portu. Chodzi głównie o południową część
Mola, która zerwała się na długości 25 m.
Komisja przesłuchuje szczegółowo inżynie-
rów i robotników, aby dociec właściwej
przyczyny zerwania się Mola.

Duchy kierują ręką malarza.

Duchy kierują pendzlem. --- 1800 obrazów w przeciągu półtora roku.

(?) W klubie turystycznym w Londynie
urządził Henryk Nusstein, znany angielski ko-
lekcjonista i bogaty zresztą obywatel ziemski,
olbrzymią wystawę obrazów, a jest ich 150,
które, jak zapewnia, pochodzą wszystkie z pod
jego pędzla, a namalowane zostały w okre-
sie półtorarocznym.

Henryk Nusstein nie skończył akademii
malarzkiej i nie uczył się sztuki malowania.
Wiedzano tylko o nim, że kocha sztukę i zna
się na niej doskonale. To, co opowiada o swo-
ich własnych obrazach, brzmi tak, jakby chciał
publiczność i krytyków wziąć na kawał.

Twierdzi mianowicie Henryk Nusstein,
że obraz każdy namalował w transie, przy-
czem czuł to, że ręką jego prowadzi jakiś
duch kontrolny. Uważa też te obrazy za dzieło
owego ducha, a nie swoje. Ekspozycje wysta-
wy — dodał — obejmują zaledwie część
namalowanych przy pomocy ducha tego obra-
zów. Liczba ich wynosiła bowiem 1800 sztuk.
Namalowanie każdego z tych obrazów nie
trwało dłużej, jak 25 do 30 minut.

Ciekawe są tematy wystawionych obra-
zów Nussteina. Przedstawiają pejzaże niezna-
nego planety i sceny nadzwyczajne z życia
jakichś międzyplanetarnych istot. Widać osób
i rzeczy jakieś niesamowite.

Krytycy zawodowi przyznają jednak, że
są to dzieła dużego talentu. Publiczność, jak-
by zahipnotyzowana, tłumnie zwiedza wysta-
wę i zachwyca się tymi obrazami.

Przyznać trzeba, że Nusstein urządził
sobie sprytną reklamę z tym kontrolnym
duchem.

Równocześnie prawie wystąpił we Wło-
szech drugi artysta-malarz, o którym dotąd
nikt nie słyszał, a który zjawia się odrazu
jako wybitny talent. Jest to Luigi Belotti
z Neapolu. Obrazy jego przypominają manierą
swoją sławne płótna Segantini'ego. Belotti
twierdzi tak samo, jak Nusstein, że każdy
obraz maluje nie dłużej, jak 30 minut i że ręką
jego kieruje duch... U niego jest to duch
Segantini'ego.

Temperatura w dniu 19-go października
o godzinie 8-mej rano: + 10° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Środa 19. bm. o 7.30 wiecz. „Głuszc” —
premiera

Czwartek 20. bm. „Fedora”.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI

Środa 19. bm. „Najpiękniejsza z kobiet”.

Czwartek 20. bm. „Najpiękniejsza z ko-
biet”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa 19. paźdz. o godz. 7.30 „Ładna Hi-
storja”. Gość wyst. Malickiej i Węgierki.

Czwartek 20. paźdz. o godz. 7.30 „Ładna
Historja”. Przedostatni wyst. Malickiej i
Węgierki.

Piątek 21. paźdz. o godz. 7.30 „Ładna Hi-
storja” po raz ostatni. (Wyst. Malickiej i
Węgierki).

REPERTUAR „TEATRU WILEŃSKIEGO”

(Teatr ukraiński, ul. Szaszkiewicza)

Środa 3.15 popoł. „Towje Pachciarz”.

Środa 8.15 wiecz. „Pieśń własnej nie-
doli”.

KINOTEATRY:

APOLLO: Car Iwan Groźny.

CHIMERA: Trędowata.

CASINO: Mał który się podobą.

FATAMORGANA: Królewicz fletków.

GRAZYNA: Dziwczę z kabaretu.

KOPERNIK: Sąd polowy w Sanoku.

LEW: Car Iwan Groźny.

MARYSIENKA: Sąd polowy w Sanoku.

PALACE: Świat w płomieniach.

PASAŻ: Trędowata.

UCIECHA: Przygoda w nocnym ekspresie.

**PREMJERA „GLUSZC” KRZYWO-
SZEWSKIEGO.** Po Słowackim i Szekspirze
schodzi repertuar dramatyczny Teatru
Wielkiego w dziedzinę współczesnej twór-
czości komedjowej polskiej, dając dziś na
scenie Teatru Wielkiego najlepszy utwór
jednego z najwybitniejszych naszych pisa-
rzy scenicznych, Stefana Krzywoszewskie-
go, obchodzącego w tym roku 25-lecie swej
działalności teatralnej. Przygotowana reży-
serko przez J. Strachockiego, kreującego
też rolę tytułową, otrzymała komedja naj-
staranniejszą obsadę, którą tworzą pp.
Kwiatkiewiczowa, Rowińska, Trąpczo, Za-
klicka, Żelichowska, Dąbrowski, Dobrzań-
ski, Gultner, Brochwicz i in. „Głuszc” po-
tworzony będzie w piątek.

Z TEATRU WIELKIEGO. Jutro w
czwartek 20. bm. ukaże się po raz ostatni
przed zejściem na czas dłuższy z repertuaru
efektowna i pełna szlachetnej melodyjności
opera Giordana: „Fedora”, dająca wybitne
pole popisów pp. Platówniej, Okońskiej, Per-
kowiczowi i Zopothowi. W roli de Sriez
gości p. Cyganik, w którego reżyserji opera
jest grana.

W sobotę 22. bm. po miesięcznej przer-
wie powróci na afisz fantastyczna opera Fr.
Nowowiejskiego: „Legenda Baltyku”, w
niedzielę popołudniu zaś „Halka”. W sobotę
popołudniu na przedstawienie dla młodzie-
ży szkolnej — po cenach najniższych —
„Wiele hałasu o nic” Szekspira. — Opera
wystąpi w dniach najbliższych ze wznowie-
niem „Lohengrina” Wagnera.

Z TEATRU NOWOŚCI. Od dawna już
żadna operetka nie cieszyła się tak nadzw-
yczajnym sukcesem, jak ostatnia sensacyjna
nowość W. Bromme'go: „Najpiękniejsza z
kobiet”, tak barwnie i bogato u nas wysta-
wiona. Z tego powodu, na dotychczasowe
przedstawienia, pomimo licznych zgłoszeń,
zniżek nie udzielano i dopiero od dzisiejsze-
go dnia kasa przyjmować będzie kupony
zniżkowe.

W przyszłym tygodniu odbędzie się pre-
mjera ostatniej nowości Zygmunta Kawe-

O przesunięcie czasu pracy

w owocarniach i handlach
z cukrami.

(!!) Dnia 18. bm. wieczorem odbyła się w
Izbie handlowo-przemysłowej we Lwowie an-
kieta w przedmiocie przesunięcia czasu pracy
w owocarniach i w handlach z cukrami. An-
kiecie przewodniczył prezydent Izby dr. Ko-
lischer, ob. oni byli na niej: wicepr. Höflin-
ger, radaea Nawratil inspektor pracy, radaea
Policji Raczek, radaea Mag. Szandrowski, dy-
rektorzy Izby: dr. Wachtel i Trawiński oraz
przedstawiciele organizacji kupieckich. Po
wypowiedzeniu się przedstawicieli prezydent
Izby dr. Kolischer oświadczył, że Prezydium
Izby będzie się starało po myśli ustawy i wy-
słuchanych argumentów rzecz przedstawić
władzy.

Z miasta.

Ostatnie wiadomości.

(d) **FATALNA POMYLKA.** Emilja Janicka, li-
cząca lat 15, zam. przy rodzicach przy ul. Kaspra
Boczkowskiego 11 a, przez pomyłkę zamiast soku
malinowego napila się spirytusu stolarskiego. Po-
gotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy,
poczem pozostawiło ją w domowym leczeniu.

(d) **WŁAMANIE.** W nocy nieznan sprawcy wła-
mali się na strych realności przy ul. Łyczakowskiej
3. Zabrali oni stamtąd białiznę wartości 2000 zł na
szkodę aptekarza Adama Ehrbara.

(d) **ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ.** Na pl. św. Jura
usiłowała popełnić samobójstwo 18-letnia służąca
Janina Seńków zam. przy ul. Zdrowie 10. W tym
celu chciała napić się kwasu solnego, jednak w tem
przeszkodził jej przechodzący tamtędy posterunko-

wy Biegański. Seńków zeznała, że zamachu samo-
bójczego dokonać chciała z powodu zawodu w mi-
łości.

(d) **ARESztOWANIE OSZUSTA.** Policja za-
aresztowała niejakiego Edwarda Kruffa, zam. przy
ul. Kulparkowskiej 1. Dopusił się on oszustwa na
kwotę 800 zł. na szkód Zdzisława Picka, mieszk.
przy ul. Leona Sapiehy 83

(d) **POŻAR.** Na strychu fabryki stolarskiej bra-
ci Federów, przy ul. Szpitalnej 76 powstał groźny
pożar. W płomieniach stanął nagromadzony tam
materiał stolarski. Zanim na miejsce przybyła straż
pożarna, robotnicy ogień sami stłumili. Powstał on
z powodu wadliwej budowy komina, do którego był
wmurowany jedna belka.

(d) **NIEDOZWOLONY ZABIEG.** Niejaka Marja
Lebic, zam. przy ul. Bogdanówka 6, zawiadomiła
policję, że w jej mieszkaniu po spędzeniu płodu le-
ży niejaka 19-letnia Stefania Babulak, ostatnio za-
mieszkała u Janiny Hirsch przy ul. Kazimierzow-
skiej 11. Na miejsce wraz z policją udał się lekarz
miejski dr. Doliński, na polecenie którego pogotowie
ratunkowe Babulakównę przewiozło do szpitala.
Zeznała ona, że za poradą jakiejś koleżanki udała
się do niejakiego Władysława Cholewy, zam. przy
ul. Leona Sapiehy 37, który zapomocą dufkania
spędził jej 3-miesięczny płód. Wobec tego Cholewa
będzie odpowiadał za wykonywanie niedozwolone-
go ustawa zabiegu.

Kronika bieżąca.

20
PAŹDZIERN.

CZWARTEK
rz. kat.: Ireney;
gr. kat.: Serbja.

LUSTRA

wyrobia najtaniej firma **FABRYKA LUSTER I SZLIPIERNIA SZKŁA — LWÓW, ul. Ormiańska 27.**

ckiego, 3 aktowej krotchwilii, p. t. „Fura słony”, granej bez przerwy od 2 miesięcy w warszawskim Teatrze Małym Szyfmana.

WCZORAJSZA PREMIERA „ŁADNEJ HISTORJI FLERSA I CAILLAVETTA W TEATRZE MAŁYM była nowym sukcesem znakomitych gości warszawskich czarującej p. Malickiej i przemilego p. Węgierko. Para świetnych artystów zdobywa coraz większą ilość wielbicieli swoim wysokiej miary kunsztem aktorskim zarówno jak urokiem osobistym. Reszta zespołu z pp. Sieniawską, Szrage - Andruszewską, Nawrockim, Lewickim pod wytrawną reżyserją p. dyr. L. Czarnowskiego dobrze dopełniła całości.

BILETY NA PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI W TEATRZE MAŁYM, które odbędą się w sobotę dnia 22 o godz. 4-tej popołudniu i w niedzielę o godz. 12-tej w połudn. sprzedają się codziennie od dnia 20 bm. począwszy w kasie Teatru Małego ul. Gródecka 1. 2 B w godzinach od 11-tej przedpoł. do 2-giej popołudniu.

DYREKCJA POCZT I TELEGR. ogłasza: z dn. 20 bm. zaprowadza się nowe relacje telefoniczne z Węgrami przez Stryj — Sat. Uhely, a to: między Lwowem a Budapesztem, Debreczenem, Miskolcem i Saraspatokiem, między Przemyślem a Budapesztem, Debreczenem i Miskolcem, oraz między Skolem a Budapesztem. Należytość za trzymiesięczną zwykłą rozmowę w powyższych relacjach, wynosi zależnie od odległości od 3'50 fr do 4'40 fr. w złotych polskich według każdorazowego kursu.

Z TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH we Lwowie. Wystawy zbiorowe Bunscha i Nowotnowej oraz wystawa obrazów całej grupy artystów krakowskich i lwowskich otwarta jest codziennie od g. 11 przed poł. do 4 pop. Pokup na obrazy Bunscha świadczy jak bardzo podobają się dzieła tego młodego utalentowanego artysty.

POL. ZW. NIŻSZYCH FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH we Lwowie na odcytem onegdy nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu postanowił jednomyślną uchwałą utrzymać nadal własną autonomię związku na podstawie dotychczasowego statutu. Walne zgromadzenie poleciło zarządowi przedsiębrać realniejsze środki zmierzające do poprawy bytu ogółu członków; dotychczasowa bowiem tytoletnia praca, pomimo tak s. lnej organizacji zawodowej, nie dała oczekiwanych wyników. Celem ostatecznego zrealizowania swoich postulatów wzywa zarząd kolegów, nie należących do związku, aby karnie przystąpili do jedynego w Małopolsce P. Zw. niższych funkcjonariuszy państwowych. Lokal sekretariatu otwarty codziennie od 6—9 do dyspozycji członków mieści się przy ul. Gródeckiej 2 b, II p. Dom katolicki, weńcie od koszar. nr tel: 48-78.

ZGROM. EMERYTÓW KOLEJOWYCH. Komitet złożony z członków Centralnego Związku emerytów wdów i sierot po pracownikach kolejowych Małopolski we Lwowie (ul. Krasińskich 5) zaprasza emerytów kol. wdowy i sieroty na zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę 23 bm. o g. 2 pop w sali ZZZ przy ul. Gródeckiej 121. Na porządku dziennym 1) Protest przeciw wykluczeniu członków ze Związku; 2) wnioski i interpelacje.

KURS ARANŻERÓW WYSTAW SKLEPOWYCH i kurs dla agentów handlowych. Dnia 12 bm odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencja przy współudziale reprezentantów organizacji kupieckich miasta Lwowa, mająca na celu omówić potrzebę i ustalić program kursów dokształcających przeznaczonych dla sfer kupieckich, a mianowicie kursu aranżerów wystaw sklepowych i kursu dla agentów handlowych. Kurs dla aranżerów sklepowych ma rozpocząć się jeszcze w bm. i będzie trwał 7 tygodni. Zadaniem tego kursu jest znaznajomić pracowników handlowych z nowymi formami i sposobami urządzania wystaw sklepowych i przyczynić się do podniesienia ich wyglądu. Kurs dla agentów handlowych, który będzie urządzony po Nowym Roku ma na celu przyswoić im konieczne wiadomości teoretyczne i praktyczne w zakre-

sie specjalnie przystosowanym do potrzeb tego zawodu.

JAROSŁAW KOCIAN słynny skrzypek czeski przybędzie po kilkuletniej przerwie na koncert do Lwowa, który odbędzie się w piątek 21 bm. Świetny wirtuoz wykona program obejmujący koncerty Mozarta i Dvoraka, fantazję Sarasatego oraz pomniejsze utwory Suka.

WIECZÓR PIESNI Stanisławy Korwin-Szymanowskiej odbędzie się we wtorek 25 bm. W programie utwory dotychczas przez znakomitą artystkę we Lwowie nie śpiewane.

ECHO JUBILEUSZU KS. ARCB. TEODOROWICZA. Podczas niedzielnej Mszy pontyfikalnej w katedrze ormiańskiej śpiewał nie chór Tow. Muz. jak podano w sprawozdaniu z jubileuszu, lecz chór Lutni pod batutą ks. prof. dr M. Wyszyńskiego.

KOMITET OBCHODU 40-letniego kapłaństwa bisk. ks. W. Bandurskiego zakończył w tych dniach rachunki. Przychody 2389 zł, wydatki 2189 zł, pozostałych 200 zł. złożył skarbnik p. Antoni Madura na ręce zastępcy komisarza p. Matakiewicza na powodzian, jak również zestawienie rachunków tak w przychodach jakoteż w wydatkach wraz z załączonymi allegatami.

SCENA GWIAZDY (ul. Franciszkańska 7) odegra w niedzielę 23 bm doskonały wodewil w 4 obrazach Konst. Krumłowskiego pt.: Białe fartuszki. Opracowania muzycznego podał się prof. K. Abratowski, w jego rękach też spoczywa batuta orkiestry symfonicznej Gwiazdy, która przygrywać będzie do licznych śpiewów, ewolucyj i tańców. Reżyserja p. Lacha. Bilety wcześniej do nabycia w eukierni Fr. Pitola, ul. Łyczakowska 11. Początek o g. 7-ci, koniec o 10'15.

MUZYKOW-AMATORÓW na członków orkiestry symf. Gwiazdy przyjmują kapelmistrz w każdą środę i piątek od g. 7 wiecz w sali prób ul. Franciszkańska 7.

KURS MECHANIKÓW LOTNICZYCH. Egzamin kursu mechaników lotniczych (urządzony staraniem Instytutu Techn. I H P i komitetu wojsk. LOPP) odbędzie się dnia 23 bm. (niedziela) w Porcie lotn. w Skniłowie. Absolwenci kursu stawiają się o g. 8-ej rano w hangarze LOPP.

Z EKRANU „Świat w płomieniach” (Palace i Lew). Wśród wojennych filmów, których w ciągu 10 lat powojennych wyprodukowano dużą ilość, zwłaszcza w wytwórniach amerykańskich, film ten zajmuje bezsprzecznie pierwsze miejsce. Inscenizatorzy uniknęli w nim szcześliwie całego niedorzecznego balastu wojennej wrzawy, poprzedzającej wybuch wojny i przenieśli akcję do małej wioski francuskiej w pobliżu linii bojowej, dając doskonale i niezwykle barwnie zmontowany romans dwu ochotników amerykańskich z francuską oberżystką. W przeciwieństwie do wojennych filmów, dotychczas wyświetlanych i tragicznie ponurych wybijają się w tym filmie na pierwsze miejsce zdrowy, rześki humor. Typy Amerykanów świetne, naturalne, żywe. Pełna wdzięku i ujmującej swobody jest artystka Dolores de Rio grająca główną rolę. Ślusznie należy do najwybitniejszych obecnie w Ameryce gwiazd filmowych. Epizody walki na froncie robione w mocnych, efektownych skrótach, pełne prawdy i życia. Film ten należy bezsprzecznie do wybitniejszych produktów X. Muzy.

PONCZOCHY PFAU RYNEK 19, najtaniej

(d) **JESZCZE O POŚCIGU WŁAMYWACZA.** Uzupełniając naszą wczorajszą wiadomość o aresztowaniu w pościgu włamywacza Wł. Sokoła, dodać należy, że usiłował on włamać się do jednego z pokoi w Grand hotelu, jednak został tam spłoszony przez portjera Józefa Scheida. Później z powozu na ul. Sykustskiej skradł koc, wartości 80 zł., na szkodę Wolfa Preisa, którego usiłował przebić nożem. Sokoła przytrzymał dopiero w ulicy Lindego.

(d) **NAPAD W LESIE BIAŁOHORSKIM.** Wczoraj o g. 7 wiecz. ze Lwowa wracał do Białohorszczy tamtejszy kierownik szkoły p. Delman wraz z synem. Nagie w lesie zaszedł im drogę jakiś osobnik i z nożem w ręce rzucił się na p. Delmana, prawdopodobnie w celu rabunku. Jednak spotkał się z silną obroną, gdyż p. Delman mając przy sobie dobrą łaskę, począł nią napastnika okładać tak, że ten z powrotem zbiegł do lasu.

(d) **AWANTURNICA.** Niejaka Kaz. Plaskda, n. piwszy się kompetnie, leżała nieprzytomna w Pasażu Mikolascha. Stamtąd przewieziono ją do szpitala, gdzie wywołała wielką awanturę, atakując dyżurnego lekarza. Wobec tego zawezwano posterunkowego, który awanturę zabrał ze sobą do komisarjatu przy ul. Kurkowej. W drodze Plaskda ustawnie atakowała posterunkowego, bijąc go i kopiąc, a sprowadzona do komisarjatu wywołała tam tak piekielną awanturę, że musiano ją karetką aresztancką odstawić do aresztów policyjnych.

(d) **KARAMBOL.** Na ul. Łyczakowskiej u wyłotu ul. Głowińskiego auto osobowe nr. 8330 zderzyło się z wozem tramwajowym „8”. W czasie zderzenia auto zostało znacznie uszkodzone, a tak samo wóz tramwajowy. Autem kierował szofer M. Kwiatek, zam. przy ul. Gródeckiej 7. Z osób jadących nikt nie został uszkodzony.

(d) **JILCHAŁ NA GAPE.** Wczoraj na gł. dworcu kolejowym przytrzymał Jakóba Tannego, który z Komarna jechał do Lwowa bez biletu. Tannego oddano do aresztów policyjnych.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 3927 Sensacyjne ceny.

(d) **KRADZIEŻE.** Hania Münzerówna zawiadomiła wczoraj policję, że w zakładzie dla sierot przy pl. Strzeleckim 4 popełniono wielką kradzież. Jakiegoś złodzieja z garderoby skradł 10 płaszczy damskich i 4 czapki, wartości 520 zł. — Natomiast policja aresztowała wczoraj niejakiego J. Pietrusa, razem z Kulparkowa, za kradzież blachy.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Zofję Rubachę za mieszanie się do czynności urzędowych posterunkowego; Janinę Kuśnier, Stefanję Rekrut z Tłumacza i Marię Woroch z Koropca ze względów sanitarnych; oraz Teofilą Filiszczaka, kilkakrotnie karanego za gwałt publiczny, popełniony na osobie posterunkowego.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

Członków Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego odbędzie się w sobotę dnia 29. października 1927, o godz. 19-tej, w wielkiej sali K. i K. L. A. — W razie braku kompletu odbędzie się tegoż samego dnia i w tym samym miejscu, o godz. 19-30 drugie Walne Zgromadzenie, na którym będą zapadać uchwały bez względu na ilość zebranych.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i zatwierdzenie protokołów z poprzednich trzech Walnych Zgromadzeń (zo zwyczajnego i 2 nadzwyczajnych).
2. Sprawozdanie Wydziału.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Wybór uzupełniający 4 członków Wydziału na 3 lata w miejsce wylosowanych.
5. Wybór 5 członków Komisji rewizyjnej na jeden rok.
6. Wniosek Wydziału podwyższenia wkładki miesięcznej na fundusz budowy nowego gmachu.
7. Zgłoszone wnioski i interpelacje. 3925

Nakrycia stołowe NAJTANIEJ u MANDLA

KOPERNIKA 14 naprzeciw kina Kopernik.

3884

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawładamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za październik.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Program radjokonzertów.

Czwartek dnia 20 października 1927.

WARSZAWA (1111 m). Godz. 16.40. Ką-
tek dla kobiet. — 17.45. Audycja literacka. —
19.15. Rozmaitości. — 20.30. Koncert wie-
czorny.

KRAKÓW (422 m). Godz. 12.00. Koncert
z płyt gramofonowych. — 17.45. Transmisja
z Warszawy. — 19.00. Rozmaitości. — 20.30.

Transmisja z Warszawy. — 22.30. Muzyka
tanieczna z restauracji „Pavillon”.

POZNAN (280,4 m.) Godz. 12.45. Koncert
gramofonowy. — 17.45. Transmisja z War-
szawy. — 19.00. Nadprogram. — 20.30. Kon-
cert. Wykonawcy: J. Fokasiewiczówna
(fort.), Z. Zeylandówna (sopran), A. War-
chalewski (baryton), W. Sowiński (tenor),
prof. Łukasiewicz (akomp.). — 22.30. Muzy-
ka taneczna z „Carltonu”.

szły z pracowni pełnego inwencji artysty-
malarsza p. Zygmunta Balka.

Orkiestrę w nowym jej składzie sły-
szym po raz pierwszy. Jest dobrana starannie
i grała dobrze kierowana przez p. Romana
Wojnarowicza, szkoda tylko, że wykonane
przez nią dzieło dawało jej zbyt mało pola
do popisu.

Prof. Lesław Jaworski.



RE 074

LAMPA DETEKTOROWA

„TELEFUNKEN”

bezkonkurencyjna w audycji. — Żądać wszędzie.

Wyrób Tow. „OSRAM”.

3752

Z Teatru Nowości.

(„Najpiękniejsza z kobiet” — Waltera
Bromme).

Relację moją z najnowszej operetki,
którą Teatr Nowości zapoczątkował sezon,
zacząć muszę od pytania: dlaczego? A więc:
dlaczego wybór padł na nią właśnie, cho-
ciaż innych, lepszych istnieje niewątpliwie
sporo, dlaczego np. Warszawa wystawiła
ją podobno ponad 150 razy? Na te pytania,
wysłuchawszy nowości, nie umię znaleźć od-
powiedzi. Operetka nie zaleca się na dobrą
sprawę niczem. Ani pod względem treści nie
zadowala, ani nie ujmuję muzyką, której
jest zresztą i tak nie dużo i to nie grzeszą-
cej oryginalnością, ni strannością instru-
mentacji. W cyklu operetek które przewinę-
ły się przez naszą scenę czołowego miejsca
nie zyskuje, zadowolić się mogłaby co naj-
wyżej jednym z ukrytych na szarym końcu.
Celem jej szczęściem (na naszej scenie) by-
ło to, że ją zagranoomal bez zastrzeżeń, w
nałężym tempie starając się niedomogi
wyretuszować. Nie znaczy to, by przedsta-
wienie wolne było od wszelkich błędów. E-
wolucje taneczne solistów — śpiewaków nie
grzeszyły np. estetyką ruchów. Radziłbym
poddąć je rewizji, niektóre z nich w ukła-
dzie swoim były rażące. Pozatem szereg po-
mysłów reżyserskich był udatny, choć mo-
że nie nowy, zastosowany jednak zrecznie.
Mniej odpowiadałoby mi schodzenie ze sceny
artystek jako efekt już nadużyty.

Z występujących na plan pierwszy wysu-
nęła się p. Marja Korabianka, jak zawsze
niezrównana w rolach, w których dominuje
ton łobuzerski. Nieprzebrane zasoby humo-
ru, piękny śpiew, bardzo żywa, utrzymana

jednak w granicach doskonałego umiaru,
gra sceniczna, wyraźna dykcja, niewymu-
żoność i przejęcie się rolą złożyły się na ca-
łość, która artystce zjednała dużo rzetel-
nych oklasków. Drugą rolę kobiecą objęła p.
Stanisława Ryłska. Kreaacja jej zyskałaby
bardzo znacznie, gdyby nie było w niej to-
nu afektacji, czasem zbyt silnie brzmiącego.
Pod względem wokalnym rozwiązała p. Rył-
ska partję szczęśliwie. Słowa zasłużonego
uznania należą się p. Stefanowi Szoslando-
wi. Artysta ten w „opracowywaniu swoich
ról jest zawsze bardzo staranny, a wiodąc
je po linii złotego środka środków scenicz-
nych umię swoje kreacje skutecznie podkre-
ślić. Dużo humoru wniósł p. Alfred Kowal-
ski jako dyrektor trupy operetkowej, se-
kundował mu zaś dzielnie p. Wojciech Rusz-
kowski dając bardzo ruchliwy sceniczny
typ. Dostroił się do nich traktujący kary-
katuralnie postać inspiejanta Klesa p. Ma-
rian Kopczyński.

Partję księcia Jerzego objął nowoanga-
żowany tenor p. Kazimierz Dembowski, któ-
ry najniewzruszliwiej zjednał sobie audyto-
rium pięknym swoim głosem, dobrą gra-
sceniczną i który zaprezentował się korzystnie
jako reżyser, ratując swoją pracę przed
nieuchronnym zdewaluowaniem i tak bardzo
skromne wartości operetki. W artyście tym
zyskała nasza scena, jak można sądzić z
występu, cenną i pożądaną siłę.

Troska o tańce i ewolucje spoczęła na
barkach p. Józefa Ciesielskiego. Ujął je
pięknie i pomysłowo. Tańce ensemblu w ak-
cie drugim wypadły bardzo korzystnie, gro-
teska „Oj! Panie Chaplin” wykonana przez
p. Marylę Martównę i p. Józefa Ciesielskie-
go odebrała się oryginalnością ujęcia, rzu-
cona na tło barwnych dekoracji, które wy-

NADESŁANE.

Wszystkim, którzy okazali nam wyrazy współ-
czucia z powodu śmierci męża i ojca na-
szego ś. p. Daniela Derewianki w szcze-
gółności Przewielebnemu ks. prob. Kmicie, ko-
legom, znajomym i tym wszystkim, którzy wzięli
udział w pogrzebie, składamy serdeczne „Bóg
zapłać”. 37332 Zona i dzieci.

DENTYSTKA 98227 Dr. ERNA
BADER-FEDEROWA
LEGJONÓW 1, II. P. Telefon 39-54.

Blednicę niedokrwistość — usuwa,
działa wzmacniająco, odżyw-
czo, podnieca apetyt, nieo-
cen. środek dla rekonwale-
22 Mra Krzysztoforskiego.
Wino chinowo-żelaziste na maladze kłopotliwej. Do-
nabyć w wszystkich aptekach Cena za fl. 4.25 zł.,
poł 2.10. W własnym interesie żądać wyraźnie Mra
Krzysztoforskiego Wino chinowo-żelaziste. Labora-
torjum chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów

MUSZTARDE
doborowej jakości — dostarcza WYTWÓRNIA
JÓZEFA ŻURAWSKIEGO 37304
Lwów, NA BŁONIE L. 12. — Telef. 26-44.

Podziękowanie.
Jaśnie Wielmożnemu Panu Dokto-
rowi D. Sassowerowi, Lwów, ul. Kotłarska
l. 7, I. p. — za wyleczenie mnie z żylaków
bez bólu i bez operacji, za Jego troskliwość
i bezinteresowność składam tą drogą serdecz-
ne podziękowanie.
37294 Zofja Mogilnicka.

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Zdetronizowane serce.

(Wytrzymałość serca — teoria prof. Men-
delsona — przemiana materji — strumień
soków — niedomoga — tajemnica życia ko-
mórek — odmładzanie (Dr. Steinach i Voro-
now) — gruczoły i hormony — serce jako
regulator — nervus vagus — Dr. Rignano —
zagadnienie życia).

Nie jest prawdą, jakoby serce pompo-
wało krew, poprzez cały organizm ludzki.

Po długotrwałem zniechęceniu bicia
serca, może powrócić życie i normalny bieg
spraw życiowych organizmu.

Osoby z wadą „kierowniczą” nie ma-
ją powodu do żywienia obaw o życie, mogą
prowadzić je długie dziesiątki lat, nato-
miast cierpiący na puchliny wodne nóg, są
w złym stanie.

Te nowe poglądy głosi i stwierdza Dr.
M. Mendelson, prof. Uniwersytetu berliń-
skiego.

Zastosowanie tych nowych teorii w pra-

kiyce to jest w „terapii chorób sercowych”
posiada spore znaczenie dla cierpiących na
serce.

Jak wiadomo z dotychczasowych panu-
jących poglądów, to serce siłą skurczu ma
pędzić krew przez cały organizm — krążenie
krwi podtrzymuje wymianę materji tj. usu-
wanie szkodliwych substancji zużytych i
wehlanianie odżywczych.

Wszelkie istoty żyjące, człowiek, zwie-
rzęta, rośliny tem właśnie różnią się od ma-
terji przyrody, że podlegają prawu prze-
miany i wymiany materji; substancja ich
ciała zużywa się i spala nieustannie. Musi
być odnawiana, jeśli przebieg przejawów
życiowych ma odbywać się dalej i utrzy-
mać osobnika i jego kształt materialny.

Profesor mówi tak: „W ciągu mej pra-
ktyki lekarskiej, jako specjalista w choro-
bach serca, stwierdzałem nader często, że
pacjenci, mimo iż serce ich było rozszerzo-
ne, chore, zwiotczone, osłabione i muskulu-
ra serca, prawie bez siły, — że tacy pacjen-
ci wiedzli długi żywot; toż samo stwierdziłem

i u pacjentów cierpiących na zwapnienie
żyl (sklerozę) u których arterje straciły
wprost całą elastyczność a więc stawały
silny opór krążeniu krwi.

Gdyby dawna teoria o „krążeniu krwi”
miała rację i krew pędzona była elastyczno-
ścią przewodów i siłą mięśni sercowych —
dni pacjenta byłoby rychło policzone. Prze-
konałem się, iż serce odgrywa rolę regula-
tora — organu rozdzielczego a inne siły po-
wodują krążenie krwi — „serce władcze
jest jako aparat kierowniczy”. (jak roz-
dzielnia łącznikowa w elektrowni).

Skąd się biorą? — jak się tworzą te siły?
Wytwarzają się one przez przemianę
materji, w każdej z milionów komórek, któ-
re w rozlicznych kształtach i różnorodnym
składzie tkanek narządów ciała, zespala-
ją się w organizm ludzki. Nieprzerwana asymi-
lacja (wehlanianie) i eliminacja (wydala-
nie) wytwarza w każdej komórce ruch cie-
czy a suma tych minimalnych ruchów w
milionach komórek wytwarza „krążenie so-
ków w organizmie”.

Główny prąd powstaje, przez nieprzerwane panowanie wody z powierzchni ciała i wydzielanie tejże przez płuca (oddychanie) pęcherzem, trzewiami itd.

Płyny spożywane dostając się na wewnętrzną powierzchnię narządów trawienia, są do ruchu w kierunku ubytku ku komórkom, z których wyparowała woda.

Bez potraw można wytrzymać tygodnie i miesiące, bez płynów jednak ginie się rychło, to też tłumaczy śmierć zwierząt, których skórę powleczone pokostem.

Energja żywotna komórek i wywołany „ruch cieczy” uwidoczniają wyrażnie gruczolę, — które wydzielają specjalne substancje.

Różniamy takie, które oddają je na zewnątrz (ekskretoryczne) jak np. nerki i niezliczone gruczolę potne oraz sekretoryczne (wydzieliny do wnętrza organizmu), które spełniają nader ważne zadania utrzymania organizmu i jego funkcji żywotnych (gruczolę śliny, żółci, seksualne). Inne oddają wprost soki w obieg krwionośny i zawierają tak zwane „hormony” — które warunkują wzrost ciała, młodość, temperament itd. a których zanik powoduje „starzenie się”.

Właśnie na pobudzeniu narządów do wytwarzania „hormonów” odpowiednich, polega metoda odmładzania (Steinach — Woronow).

Każda, choćby najdrobniejsza ilość wydzielanych soków musi być uzupełniona i tak trwa ruch cieczy od minimalnego zapoczątkowania w komórce aż do potężnego strumienia, przepływającego przez cały organizm.

Dzień w dzień utracą organizm ogromne ilości soków wydzielonych wraz z wodą (żółć, sok żółtkowy, ślina, wydzieliny trzewi, pęcherza), a równocześnie posuwa się i przypływa świeży zasób spożywany.

Serce z siecią naczyń krwionośnych, jest jak gdyby sytsemem kanalizacji, który w skomplikowanej aparaturze organizmu nadaje kierunek strumieniowi soków.

Przez własny ruch przysięła serce w łączności z prądami cieczy, każdej części ciała odpowiadające porcje krwi, jest regulatorem.

Zaburzenia właśnie w „krojeniu krwi” oddziałują na serce i zazwyczaj uważane są „niewłaściwie” jako choroby serca.

Co innego, jeśli zaburzony jest „mechanizm” tego regulatora krojenia — kłapy lub mięśnie — wtedy jest właściwa niedomoga serca.

Oslabienie energii żywotnej komórek i narządów powoduje naruszenie krojenia bezpośrednio u źródła i w następstwie zmiany funkcjonowania organizmu, które atakują poszczególne zespoły tkanek i są przyczynami mniej lub więcej ściśle określonych chorób.

Bezpośrednio reguluje bicie serca tak zwany nerw błędny (nervus vagus) przez nacisk tegoż np. przy szyji może nastąpić zwolnienie rytmu a nawet zupełny zanik pulsu. Arytmia, to znaczy zaburzenia prawidłowego ruchu serca powstać może i przez wpływ psychiczny i oto właśnie objawy psychiczne związane z funkcją serca zmuszają do rewizji „poglądów na życie”.

Obok teorii mechanistycznej, iż życie jest tylko przebiegiem fizykalno - chemicznym i teorii witalistycznej, iż motorem życia jest „energja żywotna” — odmienna i nie podpadająca prawom fizyki i chemii, lecz będąca zależną od „psychizmu” istoty ludzkiej — ogłasza dr. Rignano prof. medjołańskiego Uniwersytetu nową teorię życia, której zasadą jest obok znanych energii fizykalnych organiczna „energja nerwowa”.

Teoria ta łączy się z poglądami Dr. Mendelsoona w pojmowaniu roli i znaczeniu komórek a pismo „Scientia” (Revue internationale de Synthèse scientifique) ogłosiło niedawno na ten temat dyskusję p. t.: „Zagadnienie życia”, w której zabiera mają głos najwybitniejsi uczeni i badacze.

Na tem polu oświadcza się „mechanicy, witaliści i nerwoenergetycy” oraz uczeni

Niemcy odbudowują swoją flotę wojenną.



Niemcy odbudowują gorliwie swoją flotę wojenną. Dnia 12 października odbyło się w Wilhelmshaven spuszczenie na wodę dwu nowych torpedowców „Itis” i „Wolf”. Zbudowano je w miejsce zatopionych w czasie wojny światowej dwu torpedowców tej samej nazwy.

na polu nowej nieoficjalnej wiedzy „meta-psychiki” — badający rosnący materiał „faktów medjumicznych, ściśle pod kontrolą stwierdzanych”.

I poglądy lekarzy na „duszę ludzką”, serce i psychę — przesuną się ku nowym horyzontom wiedzy.

Inż. Edmund Libański.

Walne Zgromadzenie Polskiej Ligi Piłki Nożnej w Warszawie.

(Korespondencja własna Wieku Nowego).

Konferencja 14-tu ligowych klubów oraz reprezentantów 6-iu lig okręgowych, odbyta w czerwcu w Warszawie, wytyczyła 14-cie punktów, które stanowią wskazówki dla komisji porozumiewawczej PLPN-u z taką-że komisją PZPN-u. Dotychczasowa działalność tych dwu komisji nie wydała narazie pozytywnych rezultatów. Komisja PZPN-u zgodziła się na 11-cie punktów ligowych tak, że zaledwie trzy punkty pozostały do rozpatrzenia.

Ligowa Komisja porozumiewawcza chcąc jak najszybciej doprowadzić do zlikwidowania rozłamu, ustąpiła komisji PZPN-owej i zgodziła się, że 1) Cracovia wejdzie do Ligi na 15-te miejsce ad personam, 2) 14-te zaś zajmie ten klub który wyjdzie zwycięsko z zawodów między mistrzem lig okręgowych, a wicemistrzem PZPN-u, 3) sprawa zaś udziału rezerw klubów ligi państwowej w mistrzostwie I ligi okręgowej pozostała narazie w zawieszeniu. Zarząd ligi nie zaakceptował jednak stanowiska swej komisji, nie chcąc bezwzględnie naruszać wskazań jakiegokolwiek punktu czerwcowej konferencji.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Ligi miało być ostatnią instancją, która obowiązana była zdecydować na jakich ostatecznie warunkach ugoda może być zawarta, a od czego bezwzględnie odstąpić nie wolno.

Na dzień zatem 16 bm. zwołano nadzwyczajne walne zgromadzenie Ligi do Warszawy, które zająć się miało również sprawą „działalności” LKS. Pogoń, dążącego do zmiany oblicza Ligi, względnie jej rozbięcia.

Gdziekolwiek byli delegaci Pogoni, wiedział o tem zarząd Ligi, gdyż tak Warta, ŁKS, IFC a nawet Hasmona zrobiły swej władzy odpowiednie doniesienia!

Opowiadania wysłanników Pogoni poszczególne klubom, że Liga musi się składać z 8 klubów, że te już do tego skaptowane, że istnieje już nawet ramowy statut, w końcu że skład tej ósemki pozostał tajemnicą, okazały się fajerwerkami agitacyjnym, który spał na panewce.

Bo jak zachowało się wobec tych wiadomości walne zgromadzenie Ligi?

Przedewszystkiem działalność Pogoni spotkała się z druzgoczącą krytyką, gdyż jak poszczególne

mowcy dobitnie podkreślili, łamanie deklaracji 14-u klubów, obowiązującej i na rok 1928, jest niesportowe i nieetyczne, chociażby Pogoń miała po swej stronie jaskrawe argumenty.

Delegaci Pogoni tłumaczyli się, że wobec ciężkich warunków sportowych i finansowych (!!!) klubu, musieli zająć się nieoficjalnym sondowaniem opinii innych klubów w kierunku zlikwidowania ilości klubów ligowych.

Odpowiedzią na te tłumaczenia była uchwała walnego zgromadzenia, że w r. 1927 i 1928 obowiązuje deklaracja podpisana w Krakowie na wiosnę i że z Ligi państwowej może spaść jedynie jeden klub. Pogoń nie mogąc się wbrew statutowi wstrzymać od głosowania, głosowała przeciw tej deklaracji 6 głosami przeciw 148 głosom. Stosunek sił dość wymowny! Następnie walne zgromadzenie uchwaliło, że ilość klubów ligi państwowej może być powiększona i dotychczasowy system rozgrywek jednej kolejki w jednym roku może być zmieniony.

Wobec niemożności udzielenia ograniczonego pełnomocnictwa przyszłej komisji porozumiewawczej z PZPN-em, udzielono zarządowi Ligi nieograniczonego w tym kierunku pełnomocnictwa, z tem jednak zastrzeżeniem, że 14 punktów czerwcowych stanowić ma podstawę rokowań, główne zasady statutu nie mogą być naruszone, oraz że decyzje zarządu Ligi zapadać mogą w tym kierunku jedynie przy obecności 4-ch siódmych wszystkich członków zarządu, a głosami trzech-czwartych obecnych.

Nad uchwałą Związku Związków, że zatarg ma być zlikwidowany do 10 listopada, nie zastanawiano się zupełnie, gdyż Liga nie została do Związku Związków przyjęta, wobec czego tenże nie ma wobec Ligi żadnej władzy nadzorczej. Fakt zaś pobierania od zawodów ligowych 1 procentu, które Liga daje własnowolnie ZZ., nie stanowi jeszcze żadnych podstaw do wtarcania się przez ZZ. do spraw, nie leżących w jego kompetencji.

Kapitałny był list p. Mallowa z Poznania, który jest delegatem komisji porozumiewawczej PZPN-u i przyjechał do Warszawy „porozmawiać” ośmiście z walnym zebraniem Ligi, skoro jednak mimo całodziennych wyczekiwań nie zdołał tej „drobnostki” uzyskać, wystosował do walnego zebrania list, w którym pisze dosłownie: że w tej chwili

bywa się w Krakowie posiedzenie zarządu PZPN-u który za dwa tygodnie zwołuje nadzwyczajne walne zebranie PZPN-u i postawi na niem wniosek, by ilość klubów ligowych wynosiła w r. 1928 tylko 8.

Wobec tego że ewentualne uchwały walnego Zebrania PZPN-u w stosunku do Ligi są absurdem, przeszło walne zebranie Ligi wobec listu p. Mallo-wa do porządku dziennego.

(Reszta szczegółów podamy jutro.)

WIELKI BIEG O PUHAR WIEKU NOWEGO.

Pełny sukces jakim był pierwszy niedzielny bieg treningowy do biegu naprzelaj o puchar Wieku Nowego, wykazał, że idea tych biegów była nader szczęśliwa. Imponująca cyfra 78 uczestników biegu, każe spodziewać się nienotowanej prawdziwie podobnie dotąd liczby ich w biegu głównym. Treningowe biegi te naprzelaj stanowią doskonałą zaprawę do decydującego biegu głównego, to też wartość ich i znaczenie zostały najlepiej zrozumiane przez samych zawodników. Spodziewamy się, że drugi bieg treningowy, który odbędzie się w następną niedzielę, zaimponuje znowu ilością startujących. W ten sposób pokażemy, jak poważnie przysto-

wujemy się do wielkiej imprezy, jaką będzie bieg główny, który wyjdzie niebawem poza ramy atrakcji lokalnej, czy dzielnicowej, stając się jednym z największych i najpoważniejszych w całej Polsce.

WALKI ZAPASNICZE W CYRKU COLOSSEUM.

Dziesiąty dzień turnieju rozpoczął się walką Ukrainca Orlenki z klasycznym Finlandczykiem Witmayerem. Mimo zaciętych ataków, walka po 20 min. rezultatu nie dała. Przyglądający się tej walce Kawan, oburzony niesportowym zachowaniem się Orlenki, rzucił mu wyzwanie. Nadprogramową tą walkę wyznaczono na środę.

Następuje clou wieczoru: do rozstrzygającego starcia stają lwowianin Waluszewski i wiedeńczyk Pereles. Walka ta była popisem siły i zręczności. Dobra technika Perelesa jednak odniosła zwycięstwo nad bezsprzecznie silnym, lecz młodym i mało rutynowanym lwowianinem.

Niemiec Willing nie mógł wskórać u wspomnianego Kawana. Spotkanie tych dwóch silnych zapasników po 20 min. rezultatu nie dało.

W statniej parze gołnoślazak Bryla odniósł zwycięstwo nad łódzianinem Górskim w 1 m. 30 s.

Zapiski.

„SZTUKI PIĘKNE”. Numer 12-ty (6-go Roczniaka) za wrzesień 1927 r. pod redakcją profesora Władysława Jarockiego ukazał się już w handlu. Treść numeru. 1) Xawery Dunikowski — napisał Przemysław Smolik; 2) Kronika artystyczna. Numer zdobią 22 reprodukcje w tekście i 1 rotograwjura z rzeźby Xawerego Dunikowskiego „Głowa kobiety”. Cena egzempl. 5 zł., prenumerata kwartalna 14 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuki Pięknych” Kraków, Wolska 19.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Kruche ciasto na placki owocowe

Pieczone z Dra. Oetkera proszkiem do pieczenia „Backin”. — Kruche ciasto nałożyć można jakimkolwiek owocem gotowanym. Poza tem nienalozone przechować można kilka dni.

Dodatki:	
12 1/2 deka masła	1 paczka Dra. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”
2 jajka	30 deka mąki
10 deka cukru	

Sposób przyrządzenia: Dobrze zmieszać jajka i cukier razem z ledną częścią mąki, poprzednio zmieszanej z proszkiem Backin. Następnie przetrzeć tę masę masłem rozdrobnionem na kawałeczki i postawioną w zimnym miejscu, miesza się wszystko z resztą mąki i dodaje w razie potrzeby tyle mąki, by ciasto móc rozwałkować. Rozwałkowane na grubość 2-3 milimetrów ciasto wkłada się do formy tortowej, którą poprzednio wysmarować należy masłem i posypać tartym chlebem. Wstawić na 1/2 godziny w piec miernie ogrzany i piec na kolor jasnobrunatny. Przepis ten wyda 2-3 placki. Upieczone spody nakładać jakimkolwiek gotowanym owocem, np. agrestem, poziomkami, wiśniami, śliwkami itp. Sok pozostały od gotowania owoców zagotować raz jeszcze z Dra. Oetkera proszkiem Gustin, by się stał zawiesistym i jeszcze na gorąco oblać nałożone owoce. Wypieczone spody przechować można kilka dni, a dopiero w dzień użytku nakładać je należy owocem.

Proszę zażądać w składach moich książeczek z przepisami, w razie wyczerpania zaś zwrócić się wprost do Dra. A. Oetkera - Gdańsk-Oliwa

Specjalista chorób nosa, gardła i uszu
b. lekarz klin. wiedeński.
Dr. J. NEUMANN
ordynuje obecnie przy ul. Fredry 1. 7, od 11—12 i od 3—5. Tel. 20—41. 3735

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
b. sek. szpit. wiedeński i lwowski.
Dr. I. MUND
ord. 8—10, 2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, ulica Asnyka 1, róg Piłsudskiego (Pańskiej). Telef. 48-01. 3694

Lekarz chorób wewnętrznych i dziecięcych
Dr. NORBERT FELLER
PLAC KRAKOWSKI 5 — tel. 45—30
POWRÓCIŁ. — Leczenie lampą kwarcową. 3880

LEKARSKO-DENTYSTYCZNE
AMBULATORJUM — UL. TRYBUNALSKA 4.
Ugi w spłatach. 3782 Ceny zniżone.

DENTYSTA **Dr. RENNER**
KĘTRZYŃSKIEGO 21 (róg pl. UNJI BRZESKIEJ).
ZNIŻONY CENNIK KOLEJOWY 3733
DLA KOLEJARZY, WOJSK. I POCZTOWCOW.

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skór.
Dr. Ignacy Löwenheck, Trybunalska 4
(obok Rynku), tel. 48-11, ord. od 8—9 i 3—5. 3693

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 35466

Specjalista chorób wener., skór. i kosmetyki
b. sekund. szpit. państw. Słowackiego 4, naprz. gł. poczty.
Dr. Schwarz
Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diermą i lampą kwarc. Tel. 16-61. — powrócił. 37386

OKULISTA - OPERATOR 37357
Dr. A. Herschendorfer
b. lekarz kliniki wiedeński i b. sekundariusz szpitala państw. we Lwowie, ordynuje obecnie ul. Piłsudskiego (Pańska) 1. 3, w godz. 8—9 i 3—5.



ZDOLNYCH
**Zastępców,
Agentów**

dla Lwowa i różnych miejscowości Małopolski
poszukuje Towarzystwo Ubezpieczeń
EUROPA S. A. 37387
Oddział we Lwowie, Brajerowska 1. 15.

PEŁNĄ GWARANCJĘ daje za solidne wykonanie i dobry krój pierwszorzędnym
SALON KRAWIECKI MĘSKI
Karola Zuczkowskiego
Lwów, ul. św. Mikołaja 1. 3. tel. 45-42.
Materiały z fabryk bielskich na składzie. 37305

TOREBKI SREBRNE naprawia systemem zagranicznym znany specjalista
WOLF, ulica Sobieskiego 1. 2. 3736

Łępienie szczurów i myszy
systemem Ratynowym. — Odszczurza wszelkie obiekty, dwory, folwarki, młyny, magazyny i mieszkanka pod gwarancją. 37359
Franciszek PUSIEWICZ, Gródecka 1. 70, Lwów.

KURS MASAŻA
w prywatnej Klinice Ortopedycznej **Dra Józefa Aleksiewicza**, Lwów, ulica Friedrichów 1. 2
rozpoczyna się dnia 5. Listopada 1927. Wpisy od 10—12 i od 3—5. — Ilość słuchaczy i słuchaczy ograniczona. 36519

DROBNE OGŁOSZENIA
we „WIEKU NOWYM” kosztują:

Jedno słowo	8 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż”	10 „
„Matrymonialne” lub „Koresp. prywatna”	15 „
„Posad poszukują”	4 „

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.
Adm. „Wiek Nowy”, Lwów, Sokola 4

Od 50

gr. naprawy złotnicze wykonuje
starannie. — **K. Turlik, RUTOW-
SKIEGO 7** (naprz. Katedry). 3676

Dla P. T. Lekarzy rekawiczki lekarskie,
meble operacyjne —
okazyjnie tanio. „**CHIRURGJA**”, Skład Instrum.
lekarsk., Lwów, Jagiellońska 15, tel. 42-73. 3850

Liczba czynności: CI 292/27.

Edykt.

Strona powodowa Katarzyna Gonciarz
rolniczka z Czerniawki wniosła skargę prze-
ciw stronie pozwanej Michałowi Szczurko
i Janowi Szczurko o uznanie prawa wła-
sności do L. cz. CI. 292/27. Audjencja do
ustnej rozprawy została wyznaczona na 3
Listopada 1927 godz. 9 przedpoł. w tym
sądzie biuro Nr. 7.

Ponieważ miejsce pobytu strony po-
zwanej jest nieznane, ustanawia się dla niej
Dra Beera adw. w Radymnie kuratorem,
który ją będzie zastępował na jej koszt
i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sa-
ma się nie stawi i nie ustanowi pełno-
mocnika. 3929

Sąd powiatowy Oddział I.

Radymno 15 sierpnia 1927.

LOKALE

W KOSOWIE ZA KOŁO-
MYJĄ PENSJONAT „LIL-
BICZ”, poleca na jesień i
zimą ciepłe, słoneczne po-
koje z wykwintnym ume-
blowaniem. Duża łazienka po
ludziowa. 37015

POSZUKUJE dwa pokoje
z kuchnią i łazienką ewen-
tualnie pokój z nóżką i ku-
chnią za półtora rocznym
czynszem z góry w okoli-
cy ul. Piłsudskiego. Li-
sty pod B. D. do Admin.
Wiek. 37035

ZAMIEŃCIEL cztery wielkie
pokoje parterowe przy
prywatnej ulicy na 6-
pokojową mieszkanie. „Za-
miana” Biuro Sokółow-
skiego. 37104

LOKAL fabryczny 150—200
kw. m. możliwie przy wy-
dozian, kabla i kanału —
poszukiwany. Listy pod
„Lokal 1927” do Admin.
Wiek. 36911

ZAPŁACE 2-letni czynsz
z góry za pomieszkanie
(4—5 pokojowe w śródmie-
ściu. Zgłoszenia do Admin.
pod „Czynsz”. 37347

ZAMIEŃCIEL 2 pokoje z ku-
chnią w centrum z pełnym
komfortem za pomniejsza-
nie 4—5 pokojowe, również
w śródmieściu. Warunki
podług umowy. Zgłoszenia
do Admin. pod „Natyeh-
miast”. 37248

POSZUKUJE 2—3 pokoje z
kuchnią i komfortem za
rocznym czynszem. Wiado-
mość do Admin. pod „Mio-
szkanie”. 37258

POKÓJ umebłowany z kom-
fortem, usługą, z użyciem
kuchni dla małżeństwa za 3
miesięcznym czynszem —
do wynajęcia Janowska 52
Willmann. 37135

POTRZEBUJE zaraz miesz-
kanie 4-pokojowe z
z prawdziwym komfortem.
Profesor Dr. Solowij, ulica
Rumiankowska 7 36912

POSZUKUJE pokoju z ku-
chnią lub 1 pokoju od za-
raz, za czynszem półrocz-
nym. Listy dla „Anny”
do Admin. Wiek. 37038

POKÓJ z bezwzględnie od-
dzielonym wejściem z klatki
schodowej, elegancko
umeblowany, opał, świni-
to, usługa potrzebna za-
raz. Zgłoszenia pod „Za-
możny”. 37126

DAM czynsz z góry za je-
den lub dwa pokoje z ku-
chnią w śródmieściu. „Wi-
kitalia” Kochanowskiego 5
37124

POSZUKUJE mieszkanie —
z 2 pokojami z kuchnią lub 1
pokój, nóżką i kuchnią, za
2-letnim czynszem z góry.
Dzielnica obywatelska. Listy
pod J. R. do Admin. Wiek.
37181

URZĘDNICZKA banku —
poszukuje okolicy przy int-
rodzinie z utrzymaniem —
lub bez. Listy do Admin.
Wiek. pod „Mewa”. 37179

MŁODY urzędnik poszuku-
je pokoju umebłowanego,
z osobnym, niekrepującym
wehodem. Listy pod „Bez-
względna czystość” Admin.
Wiek. 37226

POSZUKIWANE mieszka-
nie dwa lub jedno pokojo-
we, czyste, spokojne, nie-
umeblowane dla dwu int.
osób. Listy: opis, warunki
pod „Kultura” Admin.
Wiek. 37203

POKÓJ frontowy umeblo-
wany, z użyciem kuchni,
od zaraz do wynajęcia dla
(małżeństwa). Wiadość ul.
Zyblikiewicza 2, sklep ty-
toniowy. 37176

3 POKOJE bez mebli obok
Akademickiej; czynsz ro-
czny 1500 Administracja
pod „1700” 37273

POKÓJ frontowy w cen-
trum elegancki (łazienki,
fortepian) z całym wy-
kwintnym utrzymaniem —
dla 1 lub 2 osób do wynaj-
ęcia. Zgłosz. do Wiek.
„Wykwintnie”. 37375

PRZYJEZDNY poszukuje
pokoju kawalerskiego z
niekrepującym wejściem;
Zgłoszenia pod „Przyje-
zdny” do Administracji
Wiek. 37377

SALON i sypialnia wy-
tworzone umeblowane, przed-
pokój, łazienka, wygodne
bezdzielnym lub zamknię-
tym panu, — ewentualnie
pierwszorzędne utrzyma-
nie. „Pierwszorzędne” Ad-
ministracja. 37378

POSZUKUJE pokoju z kom-
fortem, wejściem niekrep-
ującym. Zgłoszenia „Brzo-
sko” Hetmańska 8. 37333

POTRZEBNY wapólny al-
bo osobny pokój na 1 lub
2 dni w tygodniu przy ro-
dzinie inteligentnej. Zgło-
szenia pod „Dojeżdżalicy”
37331

PANIENKĘ na mieszka-
nie, osobny wehód w śró-
dmieściu przyjmie wdowa.
„Müllerowa” Admin. Wiek.
37335

DAM pożyczkę beztermi-
nową 500 dolarów za 4—5
pokojowe mieszkanie i
czynsz roczny. Administr-
acja pod „500”. 37374

ZA pożyczkę 1000 dola-
rów na rok odstąpię dwa
pokoje z kuchnią z przed-
pokojem, łazienką, świa-
tłem elektrycznym, kuch-
nią gazową na pierwszym
piętrze w pierwszej dziel-
nicy. Tylko katolikowi!
Zgłoszenia do Administra-
cji Wiek. pod „Dolary”.
37334

POSZUKUJE mały skrom-
ny i tani pokój z osobnym
wejściem. Zgłoszenia pod
„Mały” do Admin. Wiek.
37360

PRZYJME 2 studentki na
mieszkanie z wikt. Wro-
nowska 19, I. p. drzwi 7.
37368

Wolne posady

PRZYJMUJE panią do
nauki krawiectwa sukien
damskich. „Jolanda” ulica
Stassica 8, II. p. 37022

CHŁOPCÓW do nauki —
przyjmie zaraz warsztat
mechaniczny; Lwów ulica
Lycerska 11. 37108

ZNACZNY DOCHÓD! Po-
ważne Towarzystwo ubez-
pieczeń operujące w dziale
życiowym i elementarnym,
poszukuje zdolnych zastę-
pców we wszystkich mia-
stach Małopolski. Emeryci
i zredukowani urzędnicy
będą również przyjęci i
poczęści. Zgłoszenia listow-
nie pod Lwów, główna po-
czta, skrytka 72. 37030

POTRZEBNY chłopak do
nauki stolarstwa. Piekar-
ska 32, Wohanka. 37203

KRAWCZY męscy (szu-
kowcy) do warsztatu poszu-
kiwani. „Poland” Hetmań-
ska 22. 37210

POSZUKUJE dziewczyny
do wszystkiego z bardzo
dobrym gotowaniem — ze
świadectwami od zaraz. —
Zgłoszenia między 2—3 —
Dr. Kops, Potockiego 23.
37215

CHŁOPAK z dobrej rodzi-
ny, z ukończoną 3 kl. gimn.
lub 3 wydziałową zostanie
przyjęty do handlu pape-
rowego. Zgłoszenia: Orzeł
Biały, ul. Leona Sapiehy
Nr. 19. 37214

POSZUKUJE się kilku słu-
sarzy natychmiast. Naucz-
niol. Znamarystynów, ulica
Wazka 8—10. 37221

PANNE do szycia oraz
chłopców do praktyki przy-
jmie Pracownia Futera Kar-
ola Scherera, Senatorska
11. 37332

BUCHALTER rutynowany,
możliwie z praktyką w
biurach spedycyjnych po-
szukiwany. Zgłoszenia z po-
daniem referencji i warun-
ków pod „Zdolny” do Biu-
ra dzienników Scherera —
Pasaż Hausmana. 37237

DAMSKA fryzjerka potrze-
buje listy pod „Zdolna”
do Admin. Wiek. 37236

PRZYJME biegłą piszącą
maszynistkę na Remington-
nie z kancją. Listy pod
„Biegłość” do Administ-
racji Wiek. 37245

CHŁOPCÓW do praktyki
mechanicznej przyjmie za-
raz. Listopada 34. 37243

DOBRA młodsza kucharka
z świadectwami do wszyst-
kich prac, zostanie natych-
miast przyjęta. Lwów, ul.
Listopada 24, parter. —
37183

POSZUKUJE się osoby do
prowadzenia sklepu z wę-
dlinami za kancją. Wiado-
mość; Nahirny, Sambor.
36774

FRYZJERKĘ damską —
manikurzystką i prakty-
kantkę przyjmie zaraz —
Stawiarz, Lwów, ul. Bor-
nardyński 1. 37353

KRAWIEC męski Bogen,
z. Reizos, Kolataja 3. —
II. p., poszukuje pierwszo-
rzednego czeladnika. 37288

PIELEGNIARKĘ — bę-
poszukuje biuro Polilskiej
Szymona 1. 37372

OGRODNIKA, lokaja, ka-
walerów, poszukuje biuro
Polilskiej, Szymona 1. —
37271

POSZUKUJE się fachowej
panny do obsługi gości. —
Wiadość: Kopernika 28;
Mieczarnia. 37269

PANNE do 6-letniego chłop-
czyka na popołudnie przy-
jmie natychmiast. Chmiel-
owski 19, parter na prawo
Zgłoszenia od 8—4. 37264

PRZYJME SŁUŻĄCĄ DO
WSZYSTKIEGO, ZGŁOSZE-
NIA: KAUFMANOWA UL.
ZYBLIKIEWICZA 29. —
36971

POSZUKUJE panny do
jedenno- i dwójki dzieci —
najchętniej Niemki. Zgło-
szenia: Pańska 20, między
wpół do 3. a wpół do 4 —
37313

POSZUKUJE służącą do
wszystkiego. Czerny, ulica
Karpiskiego 17, I. piętro,
Lwów. 37345

PRAKTYKANTA ze szkółki
wydziałową poszukuje hau-
du łaznia Pawlikowski —
Rutowskiego 12. 37330

CHŁOPCÓW do praktyki,
przyjmie Słusarska, ulica
Sykalska 34 37365

LEPSZA niania potrzebna
do dwójki starszych dzie-
ci; Zgłoszenia od 2 do 3;
Skład Wedlin, Kopernika
Nr. 43. 37364

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego,
umiejąca dobrze gotować,
potrzebna zaraz. Zgło-
szenia od 2 do 6, Skład We-
dlin, Kopernika 43 37363

SZOFRER, praktykant na
szofer i chłopak do na-
uki, zostaną przyjęci; A.
Schuster, Jagiellońska 24,
garaż Nr. 6. 37369

POTRZEBNY chłopiec do
piekarni, który umie ro-
bić kaczki. Żyżńska 3 —
za Szkołą przenysłowa.
37312

MŁODY chłopiec do po-
sług kuchennych. Zgło-
szenia do handlu ul. Sokola
Nr. 1. 37318

PRAKTYKANTKE — do
sklepu przyjmie natych-
miast. Bazar Lwowski ul.
Piłsudskiego 11. 37320

POSZUKUJE służącą do
wszystkiego z praniem —
Zgłaszając się z dobrym
świadectwami, Żelazna 45,
do godz. 5-tej. 37326

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego,
znająca się dobrze na ku-
chni, potrzebna od 1-go
listopada. Hausner, Zofii
Nr. 7 37341

POTRZEBNA zaraz pa-
nienka Polka, biegła pi-
szącą na maszynie — jako
śmia pomocniczą w buch-
terii do zajęcia całodzi-
ennego. Zgłoszenia ze świa-
dectwami od 5—6 popoł-
dniu, w firmie: ATIS, pl.
Marjański 8. 37339

POSZUKUJE młodej oso-
by do dziewczynki ze zna-
omością języka francu-
skiego i dobrym akcentem
na 2—3 godzin po połu-
dniu. Zgłoszenia Pełczyń-
ska 9, II. p. między godz.
2—4. 37383

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego
z gotowaniem przyjmie za-
raz. Długoletnie świade-
ctwa wymagane. Dr. Jagi-
dowa, Królewska 4/II. —
37393

POSZUKUJE czeladnika i
chłopców do praktyki. Pra-
cownia Słusarska Choraż-
czyński 11a. 37395

PIEKARNIA — FA-
WACHSA W T. MBO-
WLI POSZUKUJE UCZ-
NIA NATYCHMIAST. —
3924

DZIEWCZYNA do posługi
potrzebna: Miłkowskiego 9
I p. lewo. 37897

AGENTEK agentów przy-
jmie Agencja do sprzedaży
obrazów tkanych jedwa-
bami: Wąsiewicz 3, par-
ter od 3—7. 37372

UCZCIWY bezdzietny do-
zorca poszukiwany. Zgło-
szenia Listopada 56 u go-
spodarza. 37379

PRAKTYKANTA — zaraz
przyjmie Zakład dentysty-
czny Dr. Frieda św. Miko-
łaja 23 37380

INTELIGENTNA panna do
dwójki dzieci 5—4 lat na-
tychmiast poszukiwana. —
Umiejęć sąc mają pierw-
zeństwo. Zgłoszenia do
Biura dzienników Schere-
ra Pasaż Hausmana. 37384

ROZMAITE

AKUSZERKA SEKULA —
przyjmie panie. Gróde-
cka 48, I. p. 37225

AKUSZERKA Wagnerowa
przyjmie panie na czas
słabości. Sobieskiego 30 —
parter. 35361

AKUSZERKA przyjmie
panie na czas słabości: —
Włowa 27, parter prawy,
przez podwórze. 35360

MUNDURKI szkolne i su-
kienki pojedynczo wykonu-
je tanio firma M. Kozłow-
ska, Lwów, Akademicka 22
37053

AKUSZERKA Lwowska,
przyjmie panie: Asnyka
Nr. 9, drzwi 2, parter. —
37084

PIELEGNACJA fachowa
czy, włosów, biustu —
Travle używane zbytecz-
nych włosów. Kosmo-
Mikolaja 7. 36624

FABRYCZNA FUTER —
„Chrom”, Lwów, Gróde-
cka 95. Przyjmie do fa-
browania na kolor czarny,
brązowy i popielawy lisy
i bob. Przetwarzanie i
przyjemnie zblakowane
blaszki z nutek, łosza-
ków i marmurów kon-
kretyjnych cennych. 37054

„KRAJOPRZEMYSŁ” ul.
Boinów 1, poleca roboty
ręczne, trykotaż, czapki
skórzane, berety i t. p. —
najtańiej. 36825

REKAWICZKI skórzane —
do naprawy i czyszczenia
przyjmie „Kantor Przy-
jęcia” Włowa 11 A, (na-
przeciw Komendy Miasta).
37349

PRZYJME bieliznę do pra-
nia w domu. Skarbowska
Nr. 23, parter, na prawo.
37344

ELEGANCKIE suknie. ko-
stiumy, płaszcze wyko-
nuje po domach MAŁA
Leona Sapiehy 33, II. p.,
ganeł. 37323

ZA POŻYCZKĘ 200 zł. —
wyrobie posadę manipu-
lantki biurowej ze zna-
mością stenografii i pisa-
nia maszynowego. Listy pod
„Już” do Admin. Wiek. —
37313

WYRABIAM pożyczki hi-
poteczne oraz wkładowe.
Łaskawa listy pod „Pro-
cent bankowy” do Admin.
Wiek. 37324

SPÓŁNIK do piekarni już
w ruchu, dobrze się ren-
tującej z współpracą, nie
musi być zawodowcem, po-
szukiwany zaraz. Listy do
Admin. Wiek. Nowego pod
„Piekarni”. 37330

KOŁDRY — MATERACE,
nowe — przeróbki, najta-
niej LEONA SAPIEHY 34
(obok kina „Grażyna”). —
37254

CHŁOPCZYK niechrzczonego
do darowania. Listy pod
„Nela” do Admin. Wiek.
37254

PŁASZCZE, futra, kostju-
my, suknie wykonuje ta-
nio. Warszawska pra-
cownia Wrośniewskich Ch-
rażczyński 3. 37393

ZURNALE, kroje, maneki-
ny najtańiej poleca „Zur-
nal”, Lwów, plac Bernar-
dynski 3. 37399

STROJENIE i naprawę
fortepianów przyjmie Ar-
tur Smulay, Chmiel-
owski 5; Telefon 15—98.
37371

POSZUKUJE spółnika do
dobrze prosperującego in-
teresu — pożądaną wkład
1500—2000 dolarów. Łaska-
wa zgłoszenia pod „Wkład”
do Administracji Wiek.
Nowego. 37391

POSAD poszukuje

KONCERCISTA gitarzysta
poszukuje posady, ewentu-
alnie za wyrobienie jakiej
kolwiek posady wycozy
grać koncertowo. Listy do
Admin. Wiek. Nowego pod
„Solista”. 37044

ZDOLNA samodzielna kra-
wczyni poszukuje szycia
po domach prywatnych. —
dla „Anny” do Admin.
Wiek. 37019

ZDOLNY hafatowiec, zna-
jący dział kolonijali, —
objęcie posady. Zgłoszenia
Admin. „Rutynowany”. —
37257

PANNA lat 35, Polka z
wyhodowaną, — zostająca
bez środków do życia, po-
szukuje od zaraz zajęcia
biurowego lub jakiegokol-
wiek innego we Lwowie
lub na prowincji, ewentu-
alnie do jednego dziecka
jako opiekunka. Jest osobą
solidną, pracowitą, najb-
szych chęci. Zgłoszenia pod
„St.” do Admin. Wiek.
9129

CHŁOPCÓW lat 21, inteli-
gentny, uczciwy, pracow-
ny i pracowity, były adept
szkoły dramatycznej z po-
wodu ciężkich warunków
życiowych poszukuje po-
sady lokaja ewentualnie
luną w leżącym domu, mo-
że być na wyjazd. Listy
Łaskawie skierowane do
Admin. Wiek. pod szyfr
„Adopt”. 9130

MŁODA sympatyczna bardzo inteligentna panienka poszukuje posady jako loktor, lub towarzysza, może także wylecieć za granicę. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pocztą Oleszyce, Poste-restaurant — Irena Orwidowiczówna. 37321

DOCHODZĄCA kucharka poszukuje posady do lepszego domu. Listy pod „Wiedenska” do Admistr. Wiek. 37140

KASJERKA zaufana — z kancją 200 dol. poszukuje posady. Listy pod „Protegowana” do Adm. Wiek. 37159

PANNA intel., wykształcona, z lepszej rodziny, — poszukuje miejsca jako sprzedawczyni w wszystkich gatunkach, kasjerki — lub do towarzystwa starszych panienek. Jestem uczciwa i nie dziwisz się poglądom. Listy do Adm. Wiek. pod „Rozpacz”. 37201

OSOBA inteligentna w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia przy rodzinie — nmiła szczerze, zajmuję się gospodarstwem. — Zgłoszenia pod „Cierpliwa”. 37086

OSOBA przystojna, wykształcona, pracowita, szuka posady jako kasjerka — tylko w pierwszorzędnej firmie katolickiej we Lwowie, z dniem 1 listopada. Referencje najlepsze. Kaucja 500 do 800 zł. Listy pod „Kancja” do Adm. Wiek. 37031

OSOBA wykształcona — przystojna, szuka osoby wpływowej, która by dopomogła jej do uzyskania posady rządowej. Elektrownia, Dyrekcja Skarbową; za wyrobienie tańsze oferuje 600 złotych. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Rządowa”. 37052

POSZUKUJE posadę jako dochodzącą. Listy pod „J” do Adm. Wiek. 37283.

RZEMIEŚNIK, kowal, — kawaler, z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Listy pod „Kowal” do Adm. Wiek. 37274.

BEZWZGLĘDNE uciecha wdowa, oszczędna, — wiek średni, nmiła gotować i całkiem gospodarce, poszukuje posadę we Lwowie lub na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. pod „Józef”. 37270

RUTYNOWANA proehlan-ka z hebrajskim, poszukuje posadę do dzieci na przedpołudnie. Listy do Adm. Wiek. pod „Hebrajski”. 37313.

POKOJOWA z bardzo dobrymi poleceniami poszukuje posady. Listy pod „Fachowa” do Adm. Wiek. 37352.

SZUKAM miejsca w hafiarni z całonocnym utrzymaniem. Początki mam. Listy pod S. S. do Adm. Wiek. 37371.

STARSZA panna, siostra, poszukuje posady gospodyni u samotnego pana lub na plebanji. Listy do Adm. Wiek. pod „Skromne wyznaczenie”. 37334.

RUTYNOWANY spawacz, poszukuje zajęcia. Oferty pod „Spawacz” do Adm. Wiek. 37317.

MŁODA osoba, subtelna — poszukuje zajęcia popołudniowego jako towarzysza — do poważnej osoby. — Listy pod „Zajęcie” do Adm. Wiek. 37323.

KUCHARKA starsza wykwintnie gotująca szuka posady od zaraz. Zgłoszenia pod „Anna” Biuro dzienników Scherera Pasz Hausmana. 37382

GOSPODYNIA kucharka — bardzo zdolna szuka posady do pensjonatu lub prywatnej. — Zgłoszenia pod „Maria” Biuro dzienników Scherera Pasz Hausmana 37383

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Rawa ruska, na nazwisko Isak Szwerd — z Magierowa 37146

ZAGINAŁ dnia 15-go Doberman, 4 miesięczny. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Listopada 97. 37194

ZGUBIONO TEKE SKÓRZANĄ czarną dnia 14-go bm. wieczorem w drodze lub w samochodzie z Podzamcza do ul. Janowskiej 11, z korespondencją firmy „Rolan”. Znalazca otrzymać za zwrot tej korespondencji 100 złotych. „Rolan” p. Mariacki 8. 37294

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenta wojskowe na nazwisko Antoni Kropacz i dowód osobisty — wydany przez P. K. U. — Czorków. 37255

ZGUBIONO legitymację kołową dnia 19. IX, na nazwisko Soltys Władysław. Łaskawy znalazca — zwróci: Kłopotów 371, za wynagrodzeniem. 37355.

LEKCJE na fortepianie i cytrze

Metoda najnowsza. — Cytry najnowszy system. Prof. M. Lipiński, pl. Halicki 7, II. piętro. 3720

Małżeństwa

RZEMIEŚNIK, kawaler, lat 24, pragnie poznać pannę przystojną, blondynkę, o ile możliwości za wyrobienie posady — ożeni się. Listy pod „Rzemieśnik” do Adm. Wiek. 37277.

PANNA bardzo intel., siostra, samodzielna, posiadająca w centrum miasta czteropokojowe mieszkanie urządzone, pozna męczyznę w średnim wieku, — dobrego charakteru, łagodnego usposobienia. Stanowisko odpowiedzialne. — Cel matri. Listy tylko poważne pod „Wyzka” do Adm. Wiek. 37345

PRZEMYSŁOWIEC lat 40, pragnie poznać intel. panią w celu matri. nie bielną, zamiar wyjechać do Francji wspólnie. Łaskawy listy pod „Wyjazd” do „Francji” do Adm. Wiek. 37329

KULTURALNEGO pana — pozna w celu matri. intel. blondynka, lat 32, z wyprawą bez posagu. Nieano minowe listy panów do lat 60 pod „Złoty” Adm. Wiek. 37338.

PANI Kalkulka ma list post-restaurant główna pocztą od 8 d. 37376.

NAUKA

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii (pomoc — egzamin — natura) — udziela profesor, ul. Św. Antoniego 7, I. p. od 3-5 37183

DR. CZAPLINSKI, Bogusławskiego 14, indywidualne lekcje prawnicze 37192

STENOGRAFIĘ wyucza listownie, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26, 2-gie dajcie prospektów. 3739

PRAWNIK, zdolny korepetytor, poszukuje lekcji (szkoły średnie i ludowe), na prowincji, najchętniej do dworu. Listy pod A. K. do Adm. Wiek. 37238

TLUMACZENIA WSZYSTKICH języków. Warunki przystępne; Lingwista Menkes, Krakowska 26, od 2-4 36918

NAUCZYCIELKA szkoły wydziałowej zajmie się wychowaniem jednej lub kilku dziewczynek w przedpołudniowych godzinach — ewentualnie udzieli lekcji z zakresu szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjum humanistycznego. Niemieckie, konwersacja. Zgłoszenia między godziną 11-1, ul. Kaspra Boczkowskiego 4, II. p. na prawo 37023

PRZYJMUJE na kurs kroju i szycia JOLANDA — Staszica 8, II. p. 37023

TEORJI, konwersacji, korespondencji, literatury — języka angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego — udziela Klahr, Pod Debem Nr 12. 37367.

LEKcje języka rosyjskiego, teorii, konwersacja — Listy pod „Rosyjski” do Adm. Wiek. 37290.

LEKcje języka włoskiego francuskiego (Sorbone) — granatyka, konwersacja. Piekarska 3. 37291.

LEKcje fortepianu udziela rutynowana nauczycielka za 12 zł. miesięcznie. — Zgłoszenia od 8-7 godz.: Hofmana 16, II. piętro — 37293

NAUCZYCIELKA na V-tą gimnazjalną, na wysoką pensję i wyjazd poszukiwana; Biuro nauczycielskie Marij Rochter, Lwów Klonowicza 16. 37297.

UCZEN IV. gimn. poszukuje lokali. Listy do Adm. Wiek. pod „Matematyk” 37325.

Kupno-Sprzedaż

PREZERWATYWY francuskie, najlepsze, najpowszechniejsze tylko FEDER, — Lwów, SYKSTUSKA 7. 3723

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK, pl. Mariacki 5, I. piętro. 3467

MŁYN wodny koło Lwowa sprzedam. Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11. 36746

KUPIE realność z wolnym mieszkaniem, Zgłoszenia: Adw. Dr. J. Strzeżmieński, Lwów, Stenkiwicz 5. 37021

JADALNIA prawie nowa do sprzedania. Hebaniska Nr. 6, III p. 37342.

SPRZEDAM krzyż żelazny bardzo silny. Listopada 17 oficyna, drzewi 11. 37340.

SPRZEDAM kamienicę — wolne mieszkanie. Kosciów, Dekorta 1. 37273.

JAMNIKI szczeniata sprzedam. Ul. Halicka 12, I. p. 37267.

DAUBREBRAND — Patent Meteor majolikowy okazuje pice do biur — salonów oraz dywan strzyżony używany 3x4 m. sprzedam. Zakład dentystyczny Dr. Frieda św. Mikołaja 20 37381.

AMATOROM — sprzedam dwa obrazy. Biliński — Zydzaczów 3921.

FUTRO damskie krymki, w najlepszym gatunku — sprzedam okazynie portier hotelu „Astorja”, Kazimierzowska 15. 37309

CUKIERNIA, elegancko urządzona oraz pokój do śniadań z restauracją — w dobrych miejscach z powodu choroby do odstąpienia zaraz. Listy pod „Gotówka” do Admistr. Wiek. 37308.

YALE zatraski do drzwi: KASETKI WERTHEIMOWSKI, KŁÓDKI AMERYKANSKIE poleca RENT-SCHNER, Legionów 37, 36922

DO SPRZEDANIA parcela Persenkówka 8. 37130

POSZUKUJEMY kupna — kilku kamienie i domów. Biuro Kostinka, Kopernika Nr 19. 37316.

FRAKOWE ubranie w dobrym stanie, średnia wielkość, kupię okazynie. Listy pod „Frak” Adm. Wiek. 37322.

SPRZEDAM sklep korzenny z mieszkaniem i towarom zaraz. Wiadomość ul. Fredry 4, skład farb. 37327.

SPRZEDAM lekki strój wagon na jednego konia Piekarnia Sochacki w Znie sieniu. 37331

SPRZEDAM nowa realność 4 pokoje, kuchnia, ogród, przy stacji Żymna Woda Listy pod „Nowa” Adm. Wiek. 37361.

WIESZADŁA

STOJĄCE

JÓZEF PROCKO fabry. mebli żel. Lwów TERCJARSKA 16 Tel. 15-88.

3899

OKAZYJNIE do sprzedania garnitur klubowy skorzany, antyczna szafa „Empire”, kanapa pluszowa, łóżko szafkowe, stół jadalniany, rozkładanka. — Wiadomość: Pracownia tapicerska, Ossolińskich 9. 37171

FUTRO męskie prawdziwe seaskinowe okazynie do sprzedania. Romanowicza Nr. 14, II. p. 37293

FORTEPIAN krótki — do nauki za 750 zł. do sprzedania. Łąckiego 2, J. p., na prawo, od 3-4. 37296

LIMUZYN 5-cio osobowa DODGE za cenę 1200 dolarów sprzedam okazynie — „CYCLECAR” Lwów, ul. Romanowicza 9. Telefon 29101. 37394

KUPIE słoneczną parcelę 100-150 sążni. Zgłoszenia z grzeźnosci ul. Kochanowskiego 1, II, „Warszawianka” 37287

WOZEK rowerowy dwu siedziorowy lub węgierski — w dobrym stanie — kupię okazynie Zarząd dóbr Koszaliński p. Nowe sioło — koło Podwołoczysk. 37282

SPRZEDAM płaszcz — dziecinny, biały z kapuzy i okrywkę na wózek z mufion białego. Torosiewicz 38. 37281.

SAMOCHOŁ kryty marki ESSEX w doskonałym stanie, okazynie: „CYCLECAR”, Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 37292

GRZYBY wyśmienita posada za zaliczką, ładne, wybrane grzyby (najmniej 5 kg) po 20 zł. za 1 kg.; tak samo powidło śliwkowe 5 kg. za 11 zł Firma M. Stummer, Kosów, koło Kolem. 3773

MODNA jasna sypialnia wiedeńska z trójdzielną szafą, piękną jadalnią palisandrową, stylową sypialnię kawalerską i wiele innych rzeczy sprzedam okazynie. Wiadomość: Rynek 42, Markiewicz, sklep korzeny. 37253

PONCZOCHY gumowo — jedwabne przeciw żylakom spuchnięcie i zgrubieniu, poleca CHIRURGIA Lwów Jagiellońska 15. 3866

SPRZEDAM okazynie — eleganckie damskie interok bibelotowe i 2 słuchawki Telefunken Zimorowicza 2, I. p., szklane drzwi. 37302.

Szatkwonice

do kapusty

poleca 3783

ANTONI HALSKI

Lwów, Sobieskiego 3.

OPASKI przepaklinowe patentowane poleca „Chirurgia”, Lwów, Jagiellońska 15. 3691

RADJO-KATALOG

KSIAŻEK I CZASOPISM

wysyła bezpłatnie na żądanie

KSIĘGARNIA NAUKOWA

Lwów, Hotel George'a.

37351

FORTEPIANY, PIANINA, kupuję gotówką, sprzedaje na raty, zamienia. Nowacki, Piłsudskiego Nr. 17. 37026

SPRZEDAM — damski płaszcz zimowy; Ossolińskich 9. Tomaszewska. — 37127

BIURKO męskie duże o 9 szafkach, używane ale w dobrym stanie jest poszukiwane do kupna. Adres dla ofert: Biuro ogrodnictwa Tow. Gosp., Kopernika Nr. 20. 37347

FORTEPIAN dobrej marki okazynie sprzedam. — Zgłoszenia ul. Gródecka 32 dozorca wskaże. 37141

SPRZEDAM okazynie jadalnię, sypialnię i gabinet męski mahoniowy, pianino salon, garnitur klubowy używany, małą kasę pancerną i rozmaite meble. Hala Aukeyjna, Akademicka 3, Telef. 50-54. 37395

KINO na prowincji kupię na linii Lwów — Kraków. Listy pod „Kino” Adm. Wiek. 37273.

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieś indziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC.

Ossolińskich 14, tel. 40-32. 3755

RADJO ośmio lampowe — kompletne sprzedam lub zamienię za motocykl. — Zgłoszenia: Jabłonowskich Nr. 6, Roman. 37222

KUPIE 3-4 morgi pola przy stacji kolejowej najwyżej godzina jazdy ze Lwowa; Braun, ul. Fredry 4 n. 37103

WILLA w zdrowej okolicy słoneczna, z ogrodem, — stajnią, garażem, większe mieszkanie wolne sprzedam Listy pod „Piętro” do Adm. Wiek. 37204

WYSORTOWANE płaszcze i suknie za bezcen — wysprzedaż Magazyn Batorego 6. 3715

RZEŹNICY MŁYNI DO MIESA ALEXANDER WERK, NOŻE, STALKI HENCKELSA — poleca RENTSCHNER, Legionów Nr 37. 35788

FORTEPIAN czarny krzyżowy krótki koncertowy, 7 1/4 oktaw o 3-eh pedałach sprzedam. Łyczaków 63, III p., na prawo. — 37259

12-80 BUDZIK „YORK” 12-80

z trójkątem, precyzyjny, z 3-letnią gwarancją. Wyłączna sprzedaż u Gutermana, Sykstuska 14. Za towar nieodpowiad. zwracamy gotówkę. 3791 Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrót.

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wypozycza firma Jakób Czyst, ul. Rutowskiego 7, (naprzeciw katedry). Rok założenia 1891. 3572

KUPIE dywan perski 4x4 m. lub 2 mniejsze. Listy pod „Turkistan” do Adm. Wiek. 37275.

TRAFIKI o dochodzie najniższym 200 zł. miesięcznie — odkupię. Listy do „Dobry odbiorca” do Adm. Wiek. 37151

FORD limuzyna nowa, najnowszy typ, sprzedam za gotówkę okazynie KUPIE GUMY 835 lub 895 na 135. FUTRO okazynie sprzedam. Zajaczkowski, Lwów, ul. Dworkiewicza 10, od godz. 14-16. 37311

SPRZEDAM płaszcz mody, warsztat kilimarski, łóżecko dziecinne. Nowy Świat 3, parter. 37273.

SYPIALNIE i jadalnie — barokowa sprzedam. Bilińska, Gródecka 93, II. p., oficya 37286.

Swetery

3847

Pulowery, bluzki, spodniczki, szlafroczyki, pończochy oraz wykwinatą bieliznę poleca najtaniej nowo otworz. magazyn:

„Golf”

Lwów, Kilińskiego 1

naprzeciw okien kaw. wiedeń.

LOKALE

ZA TRZY-pokojowe komfortowe mieszkanie z kuchnią, zapłacę trzyletni wynisz oraz udzielię wieloletniej pożyczki. — Pismo ogłoszenia do Adm. pod „Funtz Saterlingi” 37254

POKOJ unieblowany do wynajęcia. Świętokrzyska Nr 4, I. p. 37336.

DAM sklepik z kuchnią na dobrych warunkach — przy ul. Wronowskiej, za dwa pokoje z kuchnią. — Listy pod J. B. 37334

DLA małżeństwa bezdzietnego pokój przelocni — unieblowany, z urządzeniem kuchni zaraz do wynajęcia. Władysław: Kasparkowska Nr 1, I. p., I drzwi od schodów. 37335.

POKOJ z utrzymaniem — najchętniej dla panienek. Gołota 4, II. piętro, na lewo. 37335

WYNAJME solidnej rodziny 2 ewent. 3 pokoje, kuchnię, ogród, przy stacji Zimna Woda. Listy pod „Bodzin” do Adm. Wiek. 37361.

TRZY pokoje, przedpokój, w środkowym, nadające się na biuro do wynajęcia. Listy pod „Wygod” do Adm. Wiek. 37344

POKOJ unieblowany, frontowy, elektryka, ciepły węgiel, blisko Teatrów i Uniwersytetu z całym lub częściowym utrzymaniem, na 1 lub 2 osoby, od 1-go października do wynajęcia. Szaszkiewska 6, parter prawy. 37351.

DWÓCH sypialni i pokoju kawiarni kawałki szklanego z osobnym wejściem w śródmieście. Listy do Adm. Wiek. pod „Nattoway”. — 37261.

Wyprawa do Ziemi Ognistej.

W dokach okrętowych w Büsum spuszczone na wodę okręt „Ziemia Ognista”, na którym udaje się w podróż naukową do południowej Ameryki i niezbadanej dotąd Ziemi Ognistej niemiecki kapitan margnarki Günther von Plüschow. Wyprawa trwać będzie półtora roku. Podróż odbędzie się z Büsum przez Morze Północne, Lizbonę, Madeirę do Brazylii. Tam zawinie okręt do portu, ale załoga z kapitanem na czele uda się w głąb dziewiczych lasów Brazylii, aż do Ziemi Ognistej. Ziemię tę zbadać chce kapitan Plüschow przy pomocy samolotu.

Ziemia Ognista jest grupką wysp na południowym krańcu Ameryki, tej wielkości, co Bawaria. Najwyższy szczyt gór wynosi 2150 metrów. Kraj liczy 3.000 mieszkańców i podzielony jest między Argentynę a Chile.

Rycina nasza przedstawia statek „Ziemia Ognista” w czasie spuszczenia go na wodę.

DO NAJĘCIA: W pięknie położonej nowej willi do najęcia całe I. piętro t. j. 4 duże słoneczne pokoje o 3 balkonach, przedpokój, kuchnia, łazienka, z 2 ubikacji, spiżarnia, pokój dla służby, 2 kłozaty, ganek, strych i piwnica, elektryka gaz, pełny komfort. DRUGIE takie same mieszkanie do najęcia w parterze. — PONADTO dwie bardzo obszerne i jasne ubikacje — każda o 2 wejściach, nadające się na sklepy lub pracownie. Bliska wiadomość udzieliła z grzecznością firma M. Fischlera — składuster wo Lwowie — Sykstuska 17 37301

POSZUKUJE 4 pokojowego mieszkania z komiorem za 1-2 lata czynszem — z góry. Listy pod S. D. do Adm. Wiek. 37303.

POKOJ dla studentki lub urzędniczki przy Intel. — bezdzietnej rodzinie. Sw. Zofii 25, drugie piętro — drzwi 9. Ciepła przedniedzielnia 37297

POSZUKUJE 3-pokojowe z komiorem w śródmieściu: Czysta roszyna lub dwuletni ewentualnie inne warunki. Zgłoszenia ulica Kochanowskiego 1, II — „Warszawianka”. 37286

SZUKAM 3 lub 2 pokoje z kuchnią, dam najdogodniejsze warunki. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod J. B. 37252

DWÓCH młodych panów poszukują pokoju kawaler skiego, z niekrepującym węglem, możliwie z łazienką schodową od 1-go listopada z obsługą, światłem elektrycznym i opalem. — Listy pod „Room” Adm. Wiek. 37307

DO wynajęcia pokój frontowy, ciepła wejście, telefon Listy pod „Królowej Jadwigi” do Adm. Wiek. 37304.

OKOLICA placu Bernardyńskiego, wynajmę jeden pokój frontowy, 1 okno — nieumeblowany, 21 m. kwadratowych, 60 zł. miesięcznie; najchętniej młodemu małżeństwu. Warunki: 300 zł. na postawienie ciężkiej drewnianej i tylko solidnym katolikom Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zaraz — Danuta”. 37265.

BEZDZIETNI poszukują — pokoju z kuchnią lub więcej, ewentualnie pokoju unieblowanego lub nie — czynsz z góry Listy pod „Solidność” do Adm. Wiek. lub telefon 4-21. 37312

SWIATOWA firma poszukuje w śródmieściu cztero-pokojowego lokalu biurowego wraz z ubikacją strychową na ewentualny magazyn. Listy z podaniem warunków pod „Konecr” do Adm. Wiek. 37314.

POSZUKUJE mieszkania — 2-3 pokojowego za dwuletni czynsz Listy pod „Dwuletni” do Adm. Wiek. 37315

SKLEP, mieszkanie, roczny czynsz do wynajęcia. Bęganówka 22. Winda: Gospodyni, Gródecka Nr. 89 37285

POSZUKUJE dwóch cokoł słonecznych z kuchnią. — Czynsz zapłacę z góry 3-m. rok. Listy pod „Słonec” do Adm. Wiek. 37276

DO wynajęcia 1 pokój — kuchnia wapienna, frontowa I. p., komfort. Listy pod „IV. dzielnica” do Adm. Wiek. 37283

DA RÓCZNY czynsz — za pokój z kuchnią lub stancją wprost do gospodarza. Listy pod „Kawaler” do Adm. Wiek. 37139

ELĘGANCKI pokój z komiorem dla dwu zamożnych Damsa 12/II. Przyjmuję do 4-tych. 37089

OD RÓŻNIEJ POWSZECHNIE ZMIANY SKUTECZNOŚCI

ARAGO
ST. GÓRSKI
ODGISKI

Krem ogórkowy nadaje piękną i delikatną cerę. Krem Venus usuwa przyszcze, liszaje i piegi. Agatol i Mentolin najlepsze proszki do zębów. Eksikans po jednym użyciu usuwa przykry zapach potu.

Laboratorj. St. Górski, Warszawa.
Ządać wszędzie. 3857

Oświetlenie

okien
wystawowych

z pomocą specjalnych reflektorów lustrzanych zaprowadza firma: „KONTAKT” Przedsiębiorstwo elektrot. Sykstuska 14
Ska z ogr. por. — Lwów

PIECE
3770

żelazne szamotowe

RENTSCHNER
LEGJONÓW 87.



MASZYNY

do szycia na dogodnych warunkach poleca

„POLTYP”
Lwów. 37303

JAGIELLOŃSKA 20

Kupon zniżkowy!

RUDOLF FLUHR
Legjonów 21,

poleca: Koszule, krakawy, parasolki, skarpetki, pulowery, torebki damskie, kosmetykę francuską, kalosze, aniegowce po cenach bezkonkurencyjnych! 3793

Kupon niniejszy służy do udzielenia najwyższego rabatu!!

Czytajcie

„Wiek Nowy”

PAPIEROSNICE srebrne

W NAJNOWSZYCH FASONACH —

poleca Wytwórnia

S. A. ROPSCHITZ

ULICA SYKSTUSKA 16. 3819

TANIO ZIMOWA BIELIZNA

POŃCZOCHY u NACHTA, pl. Gołuchowskich 11, przez sień. 3855

WAZNE DLA PAN I PANÓW.

Najnowszy aparat do masażu „Diagonal-Roller”

systemu amerykańskiego, pojedynczy zł. 21-60, podwójny 37-80, twardy 16-50. 3849

„CHIRURGIA”, Lwów, Jagiellońska 15, tel. 42-73.

Odsprzedażcom odpow. rabat. Agenci poszukiwani.

Jeżeli masz kieszonkową lampkę kup baterję „ENERGOS”

Wszędzie do nabycia. — Przedstawicielstwo: „WULKAN”, Lwów, Pasz Mikolascha.

Należność pocztowa opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy” Spółka Wydawnicza.

Drukarnia Siołki druk „Prasa” Lwów, ul. Sokoła 1.4.